Wydanie I

ŁÓDŹ, środa, 14 października 1987 roku
ROK XLIII 229 (12449)
PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 36004

CENA 10 ZŁ

# DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

## W. Jaruzelski w warszawskich szkołach

I sekretarz KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa Wojciech Jaruzelski odwiedził wczoraj kadrę pedagogiczną i uczniów IX Liceum Ogólnokształcącego im. Klementyny Hoffmanowej i Szkoły Podstawowej nr 171 im. Wojska Polskiego przy Emilii Plater w Warszawie.

W. Jaruzelski zapoznał się z pracą nauczycieli i warunkami nauczania w szkołach, złożył wychowawcom najlepsze życzenia z okazji przypadającego dziś Dnia Nauczyciela.

## Pokojowa Nagroda Nobla dla prezydenta Kostaryki

Pokojową Nagrodę Nobla 1987 przyznano prezydentowi Kostaryki Oscarowi Ariasowi Sanchezowi — poinformował we wtorek Komitet Nobla norweskiego parlamentu.

Został on uhonorowany za działalność na rzecz pokoju w Ameryce Środkowej oraz wysiłki, które doprowadziły do podpisania porozumienia w Gwatemali 7 sierpnia br.

## ATAK RAKIETOWY NA BAGDAD

Rzecznik rządu Iraku podał, że 30 osób poniosło śmierć a co najmniej 200 zostało rannych we wtorek w wyniku irańskiego ataku rakietowego na Bagdad.

Mieszkańcy stolicy Iraku — pisze Agencja Reutera — poinformowali, że rakieta spadła na szkołę, tuż przed rozpoczęciem lekcji i prawdopodobnie większość ofiar, to uczniowie. Irańska rakieta „ziemia-ziemia" — piętnasta, która spadła na Bagdad w tym roku, a czwarta w ciągu 8 dni — uderzyła w budynek szkolny we wtorek o godz. 7.55 czasu lokalnego, kiedy nauczyciele i uczniowie przygotowywali się do zajęć.

Na Dzień Edukacji Narodowej

## Życzenia i kwiaty dla łódzkiej oświaty

Łódzcy nauczyciele i inni pracownicy oświaty obchodzili wczoraj swoje doroczne święto. Na wojewódzką uroczystość w Muzeum Historii Miasta Łodzi z okazji Dnia Edukacji Narodowej przybyli: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Józef Czyrek, I sekretarz łódzkiej instancji — Józef Niewiadomski, prezes WK ZSL — Jerzy Chojnacki, wiceprzewodnicząca ŁK SD — Elżbieta Sierańska, przewodniczący RL PRON Jerzy Jabłkiewicz i przedstawiciele środowisk oświatowych z całego województwa.

Gości powitał wiceprezydent Łodzi — Jan Nosko, informując jednocześnie, że władze centralne i łódzkie uhonorowały nauczycielski trud wieloma wysokimi odznaczeniami państwowymi i resortowymi.

Następnie odbyła się ceremonia dekoracji. Honorowy tytuł Zasłużonego Nauczyciela PRL nadano: Szczepanowi J. Antosowi, Zenonowi Płoszajowi i Czesławowi Sal-

(Dalszy ciąg na str. 3)

BELWEDER

## Odznaczenia dla nauczycieli

W przeddzień Dnia Edukacji Narodowej grupę wieloletnich pedagogów zaproszono do Belwederu. Uhonorowani oni zostali tytułem „Zasłużonego Nauczyciela PRL". Aktu dekoracji dokonali: Wojciech Jaruzelski i Kazimierz Barcikowski. W trakcie bezpośrednich rozmów poruszano problemy oświaty, warunki jej funkcjonowania oraz sprawy przyszłości edukacji w naszym kraju.

Wyróżnieni tytułem honorowym „Zasłużony Nauczyciel PRL" zostali m. in.: Jan Gajda — em. dyr. ZSZ w Koluszkach, Henryk Ignaczak — nauczyciel w Zespole Szkół Górniczo-Energetycznych MGiE w Bełchatowie, Jerzy Kroh — prof. w Politechnice Łódzkiej, Marian Miniss — em. nauczyciel Zespołu Szkół Rolniczych w Sędziejowicach, Zdzisław Niewiadomski — em. dyr. Zespołu Szkół Admin.-Ekonom. w Łodzi.

□ Wysoka ocena budowniczych Szpitala-Pomnika CZMP □ W „Stomilu" dyskutowano o reformie

## J. Czyrek w Łodzi

Pełen uznania dla wykonawców, tempa i jakości robót budowlano-montażowych i wykończeniowych oraz ich organizacji pracy był, po wczorajszej wizycie na budowie Szpitala-Pomnika Centrum Zdrowia Matki Polki, członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Józef Czyrek. Dał temu wyraz m.in. podczas spotkania z budowlanymi.

Dziękując za trud i wysiłek powiedział m.in.: „Widać, że budujecie nie tylko z obowiązku, ale z potrzeby serca i ambicji. Wasze działanie jest przedmiotem specjalnego zainteresowania całego społeczeństwa. Rośnie przecież ogromny kompleks szpitalny, hołd wszystkich Polaków złożony matkom".

W zwiedzaniu terenu budowy sekretarzowi KC J. Czyrkowi towarzyszyli i objaśniali: I sekretarz KŁ PZPR, sekretarz generalny Rady Obywatelskiej Budowy CZMP — J. Niewiadomski, wiceminister budownictwa — Z. Turewicz, dyrektor szpitala — J. Matczak, dyrektor Kombinatu Budownictwa Ogólnego „Jedynka", który jest generalnym wykonawcą — T. Jarczyński.

(Dalszy ciąg na str. 3)

○ Prasa zachodnia o II etapie
○ Wokół referendum
○ Czy grozi nam bezrobocie

## Konferencja prasowa ministra J. Urbana

13 bm. w centrum prasowym PA „Interpress" w Wraszawie, jak w każdy wtorek rzecznik prasowy rządu Jerzy Urban spotkał się z dziennikarzami zagranicznymi i polskimi.

Konferencję prasową rzecznik rozpoczął od następującego oświadczenia:

Skomentować pragnę niektóre zachodnie komentarze prasowe i radiowe dotyczące ogłoszonych w Polsce przemian gospodarczych. Na Zachodzie pojawiła się lawina publikacji o tym co się dzieje i co się kroi w Polsce. Odniosę się tylko do niektórych wątków. Pojawiły się na Zachodzie oceny, że Polska jest dziś krajem klęski gospodarczej, pierwszy etap reformy się nie udał i na tym rumowisku zrozpaczone władze wymyśliły nagle całkiem nową reformę. Proponują ją, drżąc ze strachu z jednej strony przed konserwatywną partią, z drugiej strony przed społeczeństwem, które nie aprobuje wyrzeczeń. Rząd, który reprezentuję, stoi więc na spalonej ziemi, pomiędzy młotem i kowadłem. Odbieramy więc teraz nawet wyrazy współczucia. Oświadczam, że cały ten obraz sytuacji równie jest fałszywy jak owo współczucie.

Autorom tego obrazu klęski polecam lekturę 900-stronicowego raportu Banku Światowego o sytuacji gospodarczej Polski i przebiegu reformy. Autorzy raportu stwierdzają już na pierwszej stronie, że wyniki gospodarki polskiej od 1983 r. wyglądają chwalebnie. Ubiegły rok oceniają jako pod wieloma względami najlepszy w ostatnim czteroleciu. W pozytywnym świetle przedstawiają odbudowę wielu obszarów gospodarki do poziomu sprzed 1979 r. bez — cytuję: „hiperinflacji i bezrobocia".

Podobnie jak my eksperci Banku Światowego są zdania, że dotychczasowe osiągnięcia w przywra-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Obrady 43 nadzwyczajnej sesji

## Rachunek gospodarczy RWPG

(Korespondencja z Moskwy)

Sesja Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej, w której uczestniczą szefowie rządów krajów naszej wspólnoty, ze zrozumiałych względów wzbudza szerokie zainteresowanie. W gmachu RWPG akredytowało się ponad 250 dziennikarzy. W tym po raz pierwszy, liczna grupa z krajów zachodnich i Trzeciego Świata.

Na sesji rozpatrywane są problemy związane z przebudową mechanizmów współpracy gospodarczej państw członkowskich RWPG, doskonaleniem instrumentów planowania stosunków towarowo-pieniężnych, usprawnieniem i podniesieniem roli RWPG w organizacji współpracy. Współpraca krajów wspólnoty socjalistycznej powinna wyraźniej intensyfikować i dynamizować rozwój gospodarek narodowych, a jednocześnie sprzyjała efektywniejszemu wykorzystaniu możliwości jakie stwarza socjalistyczny podział pracy.

Wiąże się to z potrzebą opracowania nowych rozwiązań, odrzucaniem wszystkich przestarzałych form i metod, które stały się dziś wręcz hamulcem rozwoju.

Wspomniał o tym w swym wtorkowym wystąpieniu prezes Rady Ministrów PRL — Zbigniew Messner mówiąc m. in. „Bardziej energicznie powinniśmy zająć się analizą działalności organizacji gospodarczych utworzonych z inicjatywy RWPG. Te, które nie zdały egzaminu trzeba po prostu zlikwidować. W pozostałych należy wprowadzić rachunek gospodarczy. Należy też wyeliminować dublowanie się organów rady. Opowiadamy się za nadaniem radzie twórczego charakteru, zwiększeniem dynamiki jej działalności".

Kierunki przebudowy mechanizmów RWPG, co warto podkreślić, są zbieżne z kierunkami przebudowy naszej polskiej gospodarki.

Stąd tak duże znaczenie przywiązujemy m. in. do tworzenia na nowych zasadach ekonomiczno-finansowych wspólnych przedsiębiorstw. Dlatego wypowiadamy się za jasnymi formułami w sferze ekonomiczno-finansowej, w kwestii cen uważając, że nasze kraje winny dochodzić stopniowo do wymienialności swych walut. Wiele uwagi przykładamy także do wzrostu efektywności współpracy i wykorzystania w niej osiągnięć postępu naukowo-technicznego.

LESZEK WYRWICZ

## Śmiertelne ofiary burz w Europie zachodniej

Przez Europę zachodnią przechodzi zimny front powietrzny z obfitymi opadami deszczu i burzami. Jest wiele śmiertelnych ofiar nawałnicy w Hiszpanii i Francji.

W Katalonii w różnych okolicznościach zginęły co najmniej trzy osoby, a 12 zostało rannych. Szalał tam huragan o prędkości dochodzącej do 135 km/godz. Najbardziej ucierpiały prowincje Gerona i Tarragona. W niektórych miejscach na jeden metr kwadratowy spadło 110 litrów wody. Wiele rzek wystąpiło z brzegów.

We Francji zanotowano trzy śmiertelne ofiary gwałtownej nawałnicy.

## Katastrofa kolejowa w USA

Co najmniej 126 osób zostało rannych w katastrofie, jaka wydarzyła się w poniedziałek w stanie Iowa w związku z wpadnięciem pociągu jadącego do Chicago na dźwig kolejowy, który znalazł się na tych samych torach. 123 osoby otrzymały pomoc lekarską w pobliskim szpitalu w Chariton w okręgu Lucas, natomiast trzy ofiary z poważniejszymi obrażeniami, w tym dwóch robotników kolejowych, przewieziono śmigłowcem do szpitali w Das Moines. Wykoleiły się dwie lokomotywy i 11 wagonów ze składu liczącego 16 wagonów.

## SPOTKANIE W MSW

◇ WZROST ZAINTERESOWANIA POLSKĄ OBCYCH WYWIADÓW ◇ ATESTACJA W RESORCIE ◇ ZA DUŻO MILICJI CZY ZA MAŁO?

Aktualnym problemom działalności Służby Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej poświęcone było wczorajsze spotkanie dziennikarzy z przedstawicielami resortu spraw wewnętrznych.

Przedstawiciel kontrwywiadu poinformował o zauważalnym od pewnego czasu wzroście zainteresowania naszym krajem obcych wywiadów, przejawiającym się m. in. aktywizacją działalności agenturalnej. W ciągu dwóch ostatnich lat zanotowano 360 prób werbunku polskich obywateli przez zachodnie ośrodki wywiadowcze. Kilkakrotnie wyższa była liczba tzw. indagacji szpiegowskich, którym poddawani są Polacy podczas pobytu za granicą. Nasiliła się także tzw. działalność penetracyjna attache wojskowych państw zachodnich w Polsce — w ubiegłym roku Służba Bezpieczeństwa odnotowała ok. 250 takich działań, w I półroczu tego roku — już ponad 160.

Organa bezpieczeństwa prowadzą obecnie śledztwa w kilkunastu sprawach o szpiegostwo.

Stan bezpieczeństwa i porządku publicznego scharakteryzował komendant główny MO — gen. Zenon Trzciński. Od dłuższego czasu systematycznie zmniejsza się liczba przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu, problemem są natomiast przestępstwa przeciwko mieniu. Tak np. w bieżącym roku obserwuje

(Dalszy ciąg na str. 3)

Remanent nieszczęścia

## Dziura w rurze przyczyną tragedii

Tajemnica feralnego budynku przy ul. Nawrot 13, gdzie w niedzielę nastąpił wybuch gazu jest już częściowo rozwiązana. Komisja ekspertów badająca przyczyny eksplozji stwierdziła, że rura gazowa o średnicy 4 centymetrów przebiegająca w piwnicy budynku i zasilająca jego wschodnią część, była — w miejscu skrzyżowania z instalacją wodną — silnie skorodowana. Ubytek stanowił ok. jednej trzeciej powierzchni o długości 15 cm.

Gaz musiał więc ulatniać się długo, powodując powstanie w ciasnych pomieszczeniach piwnicznych mieszanki wybuchowej. Resztę już znamy.

Dlaczego mimo interwencji mieszkańców i przybycia pogotowia gazowego nikt tego nie wykrył? Jak pisaliśmy wczoraj, ekipa z gazowni nie stwierdziła groźnego stężenia gazu i po drobnej naprawie odjechała. Podobno wszystko było w porządku. Także słabe ciśnienie gazu w piecach uznano jako efekt zanieczyszczenia przewodów. Tymczasem w piwnicy, przez piętnastocentymetrową dziurę gaz uchodził. Tragedia wisiała w powietrzu. Szukaniem winnych za brak nadzoru i kontroli zajmuje się prokuratura i milicja.

A co dzieje się z tymi, których dotknęło nieszczęście? Zenon Białek jeszcze w południe 11 października, mieszkał tuż nad piwnicą, w której nastąpił wybuch. Teraz mieszka z żoną w hotelu „Polonia". Dwie młodsze córki przebywają w Szpitalu im. Kor-

(Dalszy ciąg na str. 3)

## Tygrys-ludojad

Jak poinformował wietnamski dziennik „Quan Doi Nhan Dan", w tych dniach udało się zastrzelić grasującego w jednej z centralnych prowincji kraju trygrysa — ludojada.

W ciągu kilku miesięcy ofiarą tygrysa padło 6 osób. Przebiegłemu zwierzęciu wielokrotnie udawało się wyjść cało z obław organizowanych przez grupy ochotników. Mieszkańcy okolicznych rejonów żyli w ciągłym strachu. Ostatnim razem tygrys nie zdołał schronić się, jak zazwyczaj, w nieprzebytej dżungli. Zagrożona ludność odetchnęła z ulgą.

## Uśmiechnij się

— Całe biuro życzy panu dyrektorowi szybkiego powrotu do zdrowia, a sprzątaczka obiecuje, że już nigdy nie zostawi mydła na podłodze!...

## Uczmy się od tych, którzy żyją

Czy w głowę, proszę głowy, nie jest zimno?
CAF — Z. Matuszewski

DOOKOŁA ŚWIATA NA... WIELBŁĄDACH

Według doniesień ze stolicy Kataru, Dauhi w podróż dookoła świata wybrali się na wielbłądach bracia Ajed i Saleh El Szamari. Pierwszy etap podróży prowadzi poprzez Afrykę północną. Pomyślnie przybyli już do Libii. Następnie przemierza Tunezję, Algierię i Maroko.

Stąd zamierzają powrócić drogą morską do Kataru, aby wyruszyć z kolei na wschód i przemierzyć kontynent azjatycki.

Chcieliby dotrzeć na wielbłądach do Seulu na igrzyska olimpijskie.

Jeśli i ten etap przebędą pomyślnie, planują przeprawić się na kontynent amerykański, a następnie europejski, aby w końcu zamknąć etapową pętlę podróży dookoła świata w ojczystym Katarze.

NAJNIEBEZPIECZNIEJ PRZEBYWAĆ W DOMU...

Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) opublikowała ostatnio statystykę, z której jednoznacznie wynika, że jeśli człowiekowi miłe jest zdrowie, a nawet życie, powinien stronić od przebywania we własnym domu, lub np. w mieszkaniu sąsiadów.

Według tej statystyki, w ostatnim roku człowiek ginął lub odnosił rany najczęściej w domowych pieleszach. Tylko 10 proc. zgonów i zranień kończących się inwalidztwem wynikało — w skali światowej — na skutek wypadków samochodowych i innych środków komunikacji. 15 proc. wiązało się z wypadkami w czasie pracy, 30 proc. na skutek najróżniejszych wypadków i wydarzeń w miejscach publicznych i na otwartej przestrzeni oraz... 45 proc. w mieszkaniach.

Główne przyczyny zgonów i inwalidztwa w „zaciszu domowym" to porażenia prądem, wybuchy i zatrucia gazem, zatrucia pokarmowe, pożary, wywołane głównie pozostawieniem niedopałka papierosa, upadki na skutek pośliźnięcia, lub z pewnej wysokości, zaśnięcie w wannie, eksplozje telewizora, butli z gazem, zadławienie artykułami spożywczymi, połykanie zabawek przez dzieci itp., itd.

Opr. M. C.

## 30 DZIEŃ roku

W 287 dniu roku słońce wzeszło o godz. 5.58, zajdzie zaś o 16.46.

Imieniny obchodzą:

Bernard, Gaudenty, Kalikst, Liwia, Fortunata

Dytamy synoptyk

W dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie duże z opadami deszczu. W ciągu dnia większe przejaśnienia. Temp. maks. w dzień około 12 st. Wiatr słaby, południowy.

Ciśnienie o godz. 18 wynosiło 990,3 hPa (742,8 mm), temperatura 7,0 st.

Z kalendarza wydarzeń

1977 — Zm. B. (Harry Lillis) Crosby, aktor amerykański

Taka sobie myśl

Wychowawca, który nie wtłacza, a wyzwala, nie ciągnie a wznosi, nie ugniata, a kształtuje, nie dyktuje a uczy, nie żąda, a zapytuje, przeżyje wraz z dzieckiem wiele natchnionych chwil.

# SPORT SPORT

## PRZED MECZEM Z HOLANDIĄ

# Podchody czy walka o punkty?...

### (Od naszego wysłannika z Zabrza)

**Polscy piłkarze ostatnie godziny przed meczem spędzają w Kamieniu. Trener W. Łazarek obmyśla skład na dzisiejszą potyczkę z Holendrami. Trudno było od niego wyciągnąć jakieś informacje.**

Nas najbardziej interesowało czy w składzie znajdą się łódzcy piłkarze. Pewny jest występ Szczecha w bramce, a w obronie Króla oraz lewego obrońcy Kostrzewy, nie zapominajmy przecież, że mecz odbywa się w Zabrzu.

Czy na pozycji stoperów zagra duet: Król, Wenclewski, oraz czy na prawej stronie wystąpi piłkarz Widzewa — Przybyś? Zagadki te znajdą rozwiązanie dosłownie na kilka godzin przed spotkaniem. Czy może deczekać się debiutu Ziober lub R. Robakiewicz? Na treningach w ośrodku w Kamieniu spisywali się nieźle, ale ostateczna decyzja należy do selekcjonera.

Kilka słów o Holendrach.

We wtorek rano mieli zaplanowany trening na stadionie w Zabrzu, deszcz pokrzyżował im jednak plany. Dopiero o godz. 18 przeprowadzili zajęcia na stadionie Górnika. Brali udział wszyscy piłkarze, na czele z van Bastenem i Gullitem, Ci dwaj piłkarze cieszą się największą popularnością wśród kibiców. Rozdają setki autografów. Trener Michels milczy. Stwierdził, że poda skład w momencie, kiedy dowie się w jakim zestawieniu wystąpią „biało-czerwoni". — Przyjechaliśmy tutaj po zwycięstwo. To hasło przyświeca nie tylko piłkarzom, działaczom ale także licznym dziennikarzom holenderskim. Przyjechało ich na ten mecz ok. 60. W rodzinie dziennikarskiej znajdują się również przedstawiciele pism włoskich oraz „radiowiec" z Grecji, ponieważ transmisja z meczu Polska — Holandia przekazywana będzie do tego kraju.

Kilkakrotnie „podchodziłem" jeszcze W. Łazarka, pytając o skład naszego zespołu. Odpowiadał zawsze jednakowo: podam skład w środę rano. Notowania z dziennikarskiej giełdy są następujące. Polska drużyna chyba zagra w zestawieniu: **Szczech — Przybyś, Król, Jakołcewicz, Kostrzewa — Prusik, Tarasiewicz, Karaś, Urban — Dziekanowski, Iwan.**

Z kolei holenderscy dziennikarze typują następujący skład swojej drużyny **van Breukelen — van Tiggelen, Koeman, Spelbos, Silooy — van Aerle, Gullit, Muehren — Vanenburg, van Basten, Schip.**

Czy się to sprawdzi?

Spotkanie poprowadzi szkocki arbiter R. Valentine.

**ANDRZEJ SZYMAŃSKI**

## W SKRÓCIE

● Po trzech konkurencjach ME pięcioboista polski P. Olszewski zajmuje 5 miejsce. Prowadzi W. Jagoraszwili (ZSRR).

● Australijski kolarz P. Anderson wygrał „klasyczny" wyścig Mediolan — Turyn.

▲ W spartakiadzie pracowniczych załóg, opiekujących się młodzieżą SP-173 zwyciężyło PT „Łódź" przed komitetem rodzicielskim szkoły i ŁPBP nr 1.

▲ Najlepszymi biegaczami wśród nauczycieli woj. łódzkiego okazali się: E. Ząbecka (SP-11 Zgierz), A. Kapuścińska (XXVI LO), K. Lewandowski (SP-156), K. Maranda (SP-80) i J. Maszorek (SP-30).

▲ Siatkarskie szóstki z Górnej zwyciężyły w mistrzostwach Łodzi nauczycieli i reprezentować będą nasze miasto w finale tegorocznych MP w Koninie.

● Piłkarz Pogoni, M. Ostrowski — czynił starania o przejście w tym sezonie do belgijskiego klubu Bearschot. Pozostanie on jeszcze w Pogoni, bowiem nie otrzymał jak dotąd zgody władz sportowych na wyjazd.

● Pięściarz z Tajlandii K. Galaxy został nowym zawodowym mistrzem świata w kategorii muszej (wersja WBA). Na ringu w Bangkoku znokautował on w trzeciej rundzie obrońcę tytułu B. Kwana Chunga z Korei Południowej.

*Z OKAZJI DNIA NAUCZYCIELA WSZYSTKIM „WUEFIAKOM"*

*SERDECZNE ŻYCZENIA*

*SKŁADA: DZIAŁ SPORTOWY „DŁ"*

## KOMPROMITACJA „OLIMPIJCZYKÓW"

# KONIEC MARZEŃ O SEULU

**1:0 — Klinsmann (2 min.), 2:0 — Wuttke (21), 3:0 — Mill (23), 3:1 — Sokołowski (34), 4:1 — Klinsmann (43), 5:1 — Hochstetter (88).**

**RFN: Kamps — Schaefer, Borowka, Funkel, Hoerster — Bommer, Haessler, Wuttke (od 65 min. Schreier), Hochstatter — Klinsmann, Mill (od 33 min. Ordenewitz).**

**POLSKA: Wandzik — Grembocki, Piekarczyk, Piotrowicz, Góra — Chojnacki (od 74 min. Ptak), Sokołowski, Iwanicki, Świątek (od 46 min. R. Warzycha) — Więzik, Leśniak.**

**Żółte kartki: Schaefer (RFN); Góra i Więzik (Polska)**

Tragedia, dramat, kompromitacja. Te trzy słowa kończyły w większości polskich domów telewizyjną transmisję meczu eliminacyjnego naszego zespołu olimpijskiego z jedenastką „olimpijczyków" RFN.

Nikt chyba z telewidzów (nawet spośród tych, którzy zasiadali z wiarą w osiągnięcie przez Polaków przyzwoitego wyniku o zwycięstwie nie marząc) nie spodziewał się tak fatalnego występu polskiej „olimpijskiej". To była istna parodia.

Nie pomogły „posiłki" trenera pierwszej reprezentacji W. Łazarka. Ani Wandzik, ani też ubiegłoroczny „król strzelców" polskiej ligi — Leśniak nie wnieśli do gry ożywczego ducha. Etatowi „olimpijczycy" Chojnacki, Świątek, Iwanicki, a nawet Więzik, który na ligowych boiskach naszego kraju jako tako bryluje, stanowi zagrożenie dla bramkarzy ekstraklasy, zagrali wręcz kompromitująco. Zresztą taki sam „styl" prezentowali pozostali nasi zawodnicy. W dziecinny sposób byli ogrywani przez rywali. Tracili piłkę raz po raz. Stawała się ona łatwym łupem przeciwnika. Przegraliśmy w kompromitującym stylu z RFN. A co będzie w meczu z Danią 26 bm?...

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. | Dania | 6:0 | 15—1 |
| 2. | RFN | 4:2 | 8—2 |
| 3. | Rumunia | 3:5 | 2—10 |
| 4. | POLSKA | 1:3 | 1—5 |
| 5. | Grecja | 0:4 | 0—8 |

Wczorajszy mecz w Osnabrueck dowiódł, że porażki naszych klubowych zespołów w europejskich pucharach nie były tylko niemiłym zrządzeniem losu. Jaka liga taka reprezentacja! To wyświechtane już porzekadło jak ulał pasuje do komentarza z wczorajszego występu „olimpijczyków". Czy podobnie będzie dziś w Zabrzu? Jeśli tak się stanie, jeden wniosek: **polski futbol w głębokim kryzysie. A skoro tak, to już nie może być mowy o przepierce, a wręcz o wielkim praniu.**

(wrób)

## 2:19 z GKS w Tychach

# POGROM HOKEISTÓW ŁKS

**Takiego wyniku dawno już nie odnotowały kroniki pierwszoligowego hokeja w naszym kraju. Wczoraj w kolejnym spotkaniu o mistrzowskie punkty hokeiści ŁKS przegrali w Tychach z tamtejszym GKS aż 2:19 (1:8, 0:7, 1:4).**

Obie bramki dla ŁKS zdobył Rybowski. Górnicy z Tych urządzili sobie wczoraj ostre strzelanie na co bezradnie przyszło patrzeć hokeistom ŁKS. Zaborowski zdobył 4 bramki, Stawowczyk — 3, po dwie — Copija, Grasyk, Gruth i Worwa, a po jednej — Matczak Drab, Syposz i Gawędzki. Dalszy komentarz — zbyteczny.

Polonia Bytom zwyciężyła słabo spisujących się w tym sezonie obrońców mistrzowskiego tytułu, hokeistów z Nowego Targu i jest na najlepszej drodze do powrotu na mistrzowski fotel. Niespodzianką zakończyło się spotkanie w Sosnowcu, gdzie beniaminek z Oświęcimia zwyciężył Zagłębie.

Wyniki wtorkowych spotkań: GKS Tychy — ŁKS 19:2, Polonia — Podhale 4:2, Zagłębie — Unia 2:4, Naprzód — GKS Katowice 6:3, Cracovia — Stoczniowiec 4:4.

W tabeli na czele Polonia Bytom przed GKS Tychy, Naprzodem, i Podhalem. ŁKS nadal „czerwoną latarnią" w ekstraklasie. (ww)

## Brawo łódzcy spółdzielcy

Podczas X Ogólnopolskiej Spartakiady Rekreacyjnej Spółdzielczości Pracy reprezentacja Łodzi ulokowała się na drugim miejscu, wśród 49 startujących ekip. W skład rywalizacji drużynowej wchodziły następujące konkurencje: biegi, rzuty lotką, trójbój lekkoatletyczny, strzelanie, podnoszenie odważników i slalom rowerowy. Sukces ten wywalczyli: **A. Kulińska, W. Kamiński, J. Adamski i R. Kaczmarek** (Spółdzielnia Pracy „Xenon"), **B. Stupakiewicz** (Ośrodek Obliczeniowy ŁZSP), **H. Florczak** („Cepelia"), **T. Kaczmarek** (ŁZSP), **T. Pietrzyk** („Zjednoczenie") i **T. Karolczyk** („Introplast").

(sz.)

# KONFERENCJA PRASOWA MINISTRA J. URBANA

(Dokończenie ze str. 1)

caniu równowagi, stabilizacji poziomu życia, odbudowie pozycji gospodarczej Polski nie są wystarczające. Pozytywnie, co do kierunku działań ocenia się pierwszy etap reformy. Pożądany byłby — stwierdza raport — szybszy postęp w wielu dziedzinach, jednakże istnieje maksymalna prędkość z jaką struktury społeczne i polityczne są w stanie wchłaniać zmiany systemowe.

Zalecenia raportu wykazują zadziwiającą wręcz zbieżność z koncepcją II etapu reformy, choć II etap był przygotowywany, kiedy nie znaliśmy jeszcze tych zaleceń. A więc nie budujemy na spalonej ziemi w krajobrazie klęski gospodarczej. Tego co mówię, proszę nie przyjmować jako propagandy sukcesu. Kto czytał przemówienia Wojciecha Jaruzelskiego np. na marcowym posiedzeniu Komisji ds Reformy Gospodarczej czy na ostatnim plenum KC, oraz ostatnie expose premiera Messnera, ten nie zaprzeczy, że krytyka stanu gospodarki i samokrytycyzm władz są surowe. Nie ma mowy o samozadowoleniu czy zachwytach, ale nie wmawiajcie nam klęski. Około 90 proc. dorosłych Polaków uważa rok 1981 za straszny, za najgorszy w powojennych dziejach. To wynika z dawno już przeprowadzonych badań opinii publicznej. Podstawy bytu rodzin były zachwiane. Polska wydobyta została z dna, chociaż bardzo nam jeszcze daleko do, niealpejskich nawet, szczytów.

Minione 6 lat nie zostało zmarnowanych, a pierwszy etap reformy nie był niepowodzeniem. Bez niego niemożliwy byłby drugi etap. Wyjaśniał to na tej sali wicepremier Zdzisław Sadowski.

Ten drugi etap reformy nie jest nagłym przewrotem, ani tratwą ratunkową, która niespodziewanie podpłynęła do tonącej Polski. Zachodni komentatorzy, którzy tak malują sens obecnych zdarzeń w Polsce, cierpią na zanik pamięci. Obecny kierunek reform określony został w swoim zasadniczym kształcie przez IX Zjazd PZPR, nie odbiega on od tego, co konkretyzował wówczas prof. Władysław Baka. Reforma gospodarcza podjęta została w praktyce wraz z ogłoszeniem stanu wojennego, a więc zdarzenia zdawałoby się na ogół nie sprzyjającego reformatorskim poczynaniom. W Polsce jednak było inaczej — stan wojenny wyzwalał reformatorskie możliwości, choć czas był niezwykle trudny i nastroje społeczne bardzo szczególnie zróżnicowane. 1 czerwca 1985 r. na krajowej naradzie partyjno-gospodarczej w Poznaniu Wojciech Jaruzelski mówił: „Odwaga wprowadzania reformy na dnie kryzysu, determinacja jej wdrażania „pod ogniem" zewnętrznego i wewnętrznego przeciwnika, pod ciężarem restrykcji i różnych nacisków — daje w sumie pozytywne rezultaty. Jest to — niezależnie od wszelkich potknięć i trudności — swoisty fenomen, wielkie osiągnięcie społeczeństwa polskiego, ludzi pracy, klasy robotniczej, naszej partii. Możemy i musimy je utrwalić, pogłębić, wzbogacić o nowe doświadczenia". Polski przywódca mówił też, że reforma — cytuję — „musi być coraz mocniejszą konstrukcją". I powiedział o reformie już w 1985 r.: „...mimo wszystko jest to dopiero pierwszy etap. Decydujący okres przed nami". W marcu tego roku, podsumowując na posiedzeniu Komisji ds. Reformy Gospodarczej pierwszy etap, Wojciech Jaruzelski powiedział, że zasadnicze założenia reformy sprawdziły się, stała się ona skuteczną dźwignią, ale wymienił też czynniki, które spowodowały niedotlenienie, spłycenie reformy. Cytuję „połowicznie oddziałując przyniosła dotąd połowiczne efekty".

Przypominam te przmówienia, aby podkreślić trwałość i konsekwencję linii reformatorskiej i jej rozwój od IX do X Zjazdu partii i aż po obecny moment przyjmowania do realizacji II etapu.

Tempo reformy było niezadowalające, skutki niezadowalające, ale nie następuje dzisiaj żadna koniunkturalna zmiana kursu. Każdy uczciwy obserwator musi to przyznać. Zachodni obserwatorzy, chwaląc na ogół koncepcję generalną II etapu reformy, nie są skłonni zajrzeć do tego, co sami ongiś pisali i uczciwie powiedzieć, że nie było tak, iż represyjna junta, bo tak nas malowali, przemieniła się nagle w reformatorską ekipę, tylko że ich oceny były od początku mylne.

Komentatorzy zachodni przez ostatni rok pisali, że w Polsce krok po kroku zachodzą przemiany polityczne idące w kierunku demokratyzacji, to przyznawali — jednakże dodawali, że brakuje odpowiednich przemian na polu gospodarczym.

W ostatnich dniach zachodnia krytyka naszych władz stała się nagle odwrotna. W licznych komentarzach czytam, że reformy gospodarcze nabrały radykalizmu i rozpędu, ale co z tego, gdzie są polityczne? Muszę więc wyjaśnić, że Polska nie jest pralnią ekspresową, i namawiać do cierpliwości, do zrównoważenia. Odbywają się stopniowo konsekwentne pod względem kierunku przemiany w sporym kraju, o skomplikowanym układzie sił. Podchodzić do tego trzeba z odrobiną realizmu, rozsądku i pamiętając, że naszej ewolucji nie można i nie należy przymierzać do zachodnich wzorców. My umacniamy, doskonalimy, rozwijamy nasz odrębny ustrój, a nie dokonujemy przeprowadzki do zachodnich modeli ustrojowych. Niektórzy zachodni recenzenci wydarzeń w Polsce twierdzą, że warunkiem powodzenia reformy jest odwołanie się przez władze do współpracy „Solidarności" i uzyskania jej poparcia. Bez tego — powiadają autorytatywnie — nic w Polsce udać się nie może.

Tego byka także chcę wziąć za rogi.

Mamy w Polsce rok 1987, a nie rok 1981. Różnica 6 lat — a pod względem przemian polskich stosunków wewnętrznych różnica jakby lat sześćdziesięciu. Z pewnością niczego w Polsce zrobić nie można bez milionów byłych członków minionego związku „Solidarność", i bez nich niczego się też w Polsce nie robi. To także ich zdecydowana większość popiera dokonujące się w Polsce reformy to oni również działają w samorządach zakładowych i lokalnych, w nowych związkach, to oni wespół ze wszystkimi innymi zdecydują w referendum o doniosłych sprawach rozwojowych kraju. Członkowie dawnej „Solidarności" nie są w żadnym skansenie czy bantustanie. W skansenie osiedliła się mała grupa dawnych przywódców politycznych „Solidarności", która ten ruch doprowadziła do porażki i upadku. Panowie ci umieją tylko jedno. Cokolwiek się w Polsce dzieje, zmienia, ulepsza, postępuje — oni mówią: nie!

Nikt nikomu z dawnych przywódców „Solidarności" nie przeszkadza, aby powiedział z taką szczerością, z jaką partia samooceniła swoje błędy i niepowodzenia: szliśmy złą drogą. Doprowadziliśmy kraj na krawędź bankructwa i politycznej przepaści. Była to polityka błędna. Zwalczaliśmy ongiś pluralizm oznajmiając, że nie chcemy zasiadać do stołu z innymi związkami i groziliśmy władzom biciem po szczękach. Nie daje nam to tytułu politycznego i moralnego do żądania dziś pluralizmu, ale teraz, gdy w kraju dokonują się reformy tak głębokie i tak gruntowne, kiedy decyduje się przyszłość Polski, nie chcemy już dłużej na każdy krok do przodu odpowiadać naszym nie.

Dawni przywódcy polityczni „Solidarności" niczego w tym rodzaju nie mówią. Nie widać z tamtej strony żadnych przejawów uczciwości i odchodzenia od postaw jałowych, coraz bardziej izolowanych, skłóconych ze społecznymi odczuciami i z dzisiejszymi czasami.

Informuję, że prowadzone są rozmowy, w tym z niektórymi byłymi, znanymi doradcami „Solidarności", na temat ich udziału w różnych ciałach społecznych, takich jak np. Rada Konsultacyjna, Komisja ds. Reformy i inne. Chodzi o to, żeby osoby wyrażające odrębne i krytyczne opinie i propozycje na temat reform gospodarczych i politycznych na różnych zebraniach, w prasie katolickiej czy w wywiadach i artykułach publikowanych na Zachodzie — usiadły z innymi do stołu. Dialog z nimi — uważamy — będzie bardziej konstruktywny z punktu widzenia rozwoju kraju od wysłuchiwania ich monologów. Rola ciał społecznych rośnie. Przejmują one część uprawnień władz. Np. Komisja ds. Reformy przygotowuje i projektuje przecież posunięcia, które przeobrażają kraj i zadecydują o jego przyszłości. Niechaj więc ich poglądy służą współkonstruowaniu rozwiązań. Rezultaty tych rozmów są na razie zróżnicowane. Rozmowy te trwają jednak i trwać będą. Niektórzy krytycy naszej polityki gospodarczej z kręgu b. doradców „Solidarności" już odpowiedzieli jednak odmownie na zaproszenie, aby ją współkształtowali. Czego więc chcą? Tylko mówić, że im się nie podoba to, co inni robią?

Wspominam o tych rozmowach, co do których rezultatu w sumie jestem optymistą, aby podkreślić, że nie jest tak, iż to my wykluczamy kogokolwiek z góry i raz na zawsze od udziału w reformowaniu kraju. Mamy do czynienia z samowykluczeniami. Proszę zrozumieć: granice socjalistycznego pluralizmu współokreślają także ci, którzy odmawiając udziału, wolą o pluralizmie krzyczeć, niż go praktykować.

Sejm, na wniosek PRON, zadecydował, że odbędzie się referendum. Będzie to postęp w praktykowaniu demokracji. Pytania będą dotyczyć spraw dziś dla kraju kluczowych. Jeszcze zanim sprecyzowane zostały pytania, pan Geremek już w „Głosie Ameryki" wykpiwa referendum i już z góry wie, że pytania dotyczyć będą podwyżki cen. I ogłasza, że on jest przeciw takim podwyżkom, które nie stanowią części reformy. Pan Geremek cierpi chyba na głuchotę. Przecież ruch cen jest właśnie jednym z wielu elementów całościowo pomyślanej, spójnej i gruntownej reformy gospodarki. Nie może temu przeczyć nikt kto przeczytał chociażby streszczenie koncepcji reformy.

Pan Geremek i jego koledzy są bardzo ściśle związani ideowo, politycznie, mniejsza już o to, że także finansowo z Zachodem. Wydawałoby się, że zalecenia i opinie zachodnich ekspertów z Banku Światowego dotyczące niezbędności zmiany struktury cen wtopionej w reformę gospodarczą powinny być dla niego miarodajne. Nie są.

Odezwał się także wczoraj w radiu francuskim pan Lech Wałęsa. Powiedział, że on sam zaproponuje Sejmowi pytania do referendum. Jeżeli Sejm ich nie przyjmie, on — pan Wałęsa — wezwie do nieodpowiadania na pytania referendum, jakiekolwiek one będą. Kiedyś pan Wałęsa pokazał jakim jest pluralistą odmawiając siadania do jednego stołu z członkami innych — niż jego własna — organizacji i związków. Nazwał je pogardliwie związkami hodowców kanarków, czyli organizacjami bez znaczenia.

Obecnie pan Wałęsa pokazuje, jakim to jest demokratą. Chce otóż tak zwanej prawdziwej demokracji, która miałaby polegać na tym, że on stawia parlamentowi ultimatum i jego głos ma o wszystkim rozstrzygać.

W związku z referendum chcę powiedzieć co następuje. Odpowiedzi większości społeczeństwa na pytania, których jeszcze nie znamy, zadecydują o tempie i kierunkach przemian. Ale i sam udział obywateli w referendum będzie rodzajem plebiscytu: za demokracją czy przeciw demokratycznemu postępowi. Referendum to kolejny, bardzo doniosły konkretny krok, ku zdemokratyzowaniu sposobów rządzenia. Kto nie weźmie udziału w referendum, ten w sposób oczywisty opowie się przeciwko demokratyzowaniu stosunków politycznych w Polsce. Lech Wałęsa tego nie pojmuje, ale jest już bardzo odosobniony w tym jałowym zaślepieniu. To wszystko co chciałem powiedzieć na kanwie zachodnich publikacji.

Następnie J. Urban odpowiadał na pytania dziennikarzy.

**— W jaki sposób wyniki referendum wpłyną na przebieg prac ustawodawczych dotyczących II etapu reformy? („Polityka")**

— Referendum zapowiedziane zostało na miesiąc później niż posiedzenie Sejmu, na którym zdecyduje się los kilku ustaw związanych z II etapem. O pewnych kwestiach jednak zdecyduje tylko referendum i jego wyniki staną się dla Sejmu i władzy zobowiązujące.

**— Wydawnictwo „Rzeczpospolita" zamierza zawiesić wydawanie miesięcznika „Zarządzanie", który zdobył sobie uznanie wielu czytelników. Czy nie uważa pan za paradoksalny fakt, że w czasie, kiedy tyle się mówi o reformie, jednocześnie likwiduje się pismo będące najbardziej gorącym jej rzecznikiem? („Życie Warszawy")**

— Jest tu paradoks, ale inny. Czasopismo „Zarządzanie" jest ofiarą tych właśnie procesów gospodarczych, za którymi się opowiadało. Konkretnie jest ofiarą ograniczenia dotacji dla finansowania przedsięwzięć deficytowych. W tym roku wydawanie „Zarządzania" spowoduje 14 mln strat dla wydawnictwa. „Rzeczpospolita" to wydawnictwo, które w przyszłym roku nie dostanie ani grosza dotacji. Zapewniam, że usuwanie miesięcznika „Zarządzanie" z rządowego wydawnictwa nie jest podszyte żadną intencją polityczną. Tytuł ten jest ceniony. „Rzeczpospolita i odpowiednie władze polityczne czynią starania, żeby znaleźć dla tego pisma wydawcę zamożniejszego niż wydawnictwo rządowe.

**— Jakiej skali bezrobocia należy się spodziewać w Polsce po wprowadzeniu II etapu reformy? (Reuter)**

— Rząd nie przewiduje bezrobocia i nie dopuści, aby radykalizacja reformy doprowadziła do bezrobocia w skali kraju. Oczywiście, nastąpią pewne przesunięcia siły roboczej, chociażby ze sfery produkcji do ciągle cierpiących na brak rąk do pracy — usług. Problemem jest tylko czas przejściowy między zwolnieniem pracownika z jednej instytucji czy zakładu a jego ponownym zatrudnieniem w innym miejscu. Często wymagać to będzie zmiany kwalifikacji. Istnieje jednak Fundusz Aktywizacji Zawodowej, którego celem jest właśnie rozwiązanie i łagodzenie tego typu problemów.

**— Powiedział pan na poprzedniej konferencji prasowej, że odnaleziona niedawno na wybrzeżu przesyłka dla „Solidarności" pochodziła ze Szwecji. Pan Kaleta reprezentujący sztokholmskie biuro tej organizacji nie wypowiedział się na ten temat, ale wcześniej twierdził, że wiele tego typu przesyłek umknęło uwadze polskich władz celnych. Czy działalność Kalety może mieć wpływ na pogorszenie oficjalnych stosunków polsko-szwedzkich? Czy w tej sprawie rząd polski wystosował do władz szwedzkich protest bądź zawarł porozumienie o wzajemnej pomocy w wykrywaniu tego typu przesyłek? (Prasa szwedzka)**

— W sprawie tej trwa jeszcze śledztwo, dlatego dziś mogę tylko powiedzieć, że ustalono, iż istotnie przesyłka nadeszła ze Szwecji. Obecnie badana jest dokładna trasa jej przejazdu. Pytanie o to co uczynią w tej sytuacji władze polskie, uważam za przedwczesne. Najpierw musimy poznać fakty.

# 24 godziny

**PRZEWODNICZĄCY RADY PAŃSTWA Wojciech Jaruzelski spotkał się z przewodniczącym Rady Krajowej PRON J. Dobraczyńskim. Omówiono problemy porozumienia narodowego na tle założeń i celów II etapu reformy gospodarczej oraz dalszego rozwoju socjalistycznej demokracji. Jan Dobraczyński poinformował o zamiarze przedstawienia Sejmowi kandydatury PRON na funkcję rzecznika praw obywatelskich.**

**W DRUGIM DNIU narady przewodniczących wojewódzkich rad narodowych, którą prowadził zastępca przewodniczącego Rady Państwa Kazimierz Barcikowski, omówiono zadania rad narodowych: w dziedzinie obronności kraju oraz związane z zakończeniem kadencji rad 1984—1988.**

**W PONIEDZIAŁEK 12 PAZDZIERNIKA odbywały się w Paryżu polsko-francuskie konsultacje polityczne. Ze strony polskiej prowadzili je wiceminister spraw zagranicznych Tadeusz Olechowski i wicedyrektor Departamentu Studiów i Programowania Włodzimierz Konarski, a ze strony francuskiej dyrektor polityczny w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Jean Francois Noiville oraz dyrektor do spraw Europy Jacques Blot.**

**W toku konsultacji dokonano oceny obecnego stanu stosunków polsko-francuskich oraz dalszego ich rozwoju.**

**PRZEBYWAJĄCA W BUŁGARII polska grupa parlamentarna z marszałkiem Sejmu PRL Romanem Malinowskim przeprowadziła rozmowy z delegacją Zgromadzenia Ludowego LRB z jego przewodniczącym Stanko Todorowem na czele. Były one kontynuacją wieloletnich kontaktów obu parlamentów, przyczyniających się do umocnienia polsko-bułgarskiej przyjaźni i współpracy.**

**SEJMOWA KOMISJA Spraw Samorządowych postanowiła zwołać do Warszawy 28—29 października 1987 r. — VIII Ogólnopolską Naradę Przedstawicieli Samorządu Załóg Przedsiębiorstw Państwowych.**

**JAKO „HISTORYCZNY PIERWSZY KROK" w kierunku powszechnego rozbrojenia oceniły kraje „Delhijskiej szóstki" (Grecja, Szwecja, Indie, Meksyk, Argentyna, Tanzania) osiągnięcie przez Związek Radziecki i Stany Zjednoczone wstępnego porozumienia w sprawie eliminacji w skali światowej jądrowych rakiet średniego zasięgu i operacyjno-taktycznych. Stwierdza to oświadczenie opublikowane w stolicy Indii i podpisane przez szefów państw lub rządów wspomnianych państw.**

**13 BM. W WARSZAWIE odbyło się kolejne posiedzenie wielostronnej grupy wzajemnej informacji bieżącej w składzie przedstawicieli państw — stron Układu Warszawskiego. Na posiedzeniu dokonano wymiany informacji i poglądów na temat niektórych aktualnych problemów międzynarodowych.**

**NA ZAPROSZENIE DOWÓDCY SIŁ POWIETRZNYCH ChRL Wang Haia z oficjalną wizytą w Chinach przebywa członek rządzącej junty wojskowej Chile, dowódca lotnictwa chilijskiego Fernando Matthei.**

**W NADARZYNIE k. Warszawy rozpoczęło się V polsko-szwajcarskie sympozjum przedstawicieli kościołów obu krajów na temat: „Obecna sytuacja ekumeniczna Polski i Szwajcarii i perspektywy rozwoju na przyszłość". Organizatorem trzydniowego spotkania jest Polska Rada Ekumeniczna wraz ze Związkiem Kościołów Chrześcijańskich kantonu Berna.**

**W WARSZAWIE po raz pierwszy odbyło się uroczyste wręczenie stypendiów 50 najlepszym tegorocznym absolwentom szkół wyższych. Stypendia wypłacane będą przez 10 miesięcy z Państwowego Funduszu Młodzieżowego i mają na celu promowanie uzdolnionych absolwentów w ich karierze zawodowej.**

**Większość wyróżnionych absolwentów uzyskała średnią ocen ze wszystkich przedmiotów powyżej 4,5 a dwie osoby — Jolanta Krokowska z Uniwersytetu Łódzkiego oraz Marek Wójcik z Uniwersytetu Warszawskiego — 4,9.**

**MAREK KOTAŃSKI rzuca wyzwanie wrogowi publicznemu numer 1 — alkoholizmowi. W apelu wystosowanym do społeczeństwa proponuje m. in. by grupy przeciwników pijaństwa z każdego województwa przybyły w niedzielę 15 listopada do Warszawy i spotkały się o godz. 11 na „Torwarze". Będzie to wspólna rozmowa — co można zrobić, żeby mniej pić.**

**Opr. M. C.**

# KRONIKA WYPADKÓW

**▲ 6.10. W Proboszczewicach gm. Zgierz kierujący „Jelczem" Józef C. nie zachował należytej szybkości, wpadł w poślizg i uderzył w słup telefoniczny a następnie oświetleniowy. Łączne straty wynoszą około 480 tys. zł.**

**▲ 9.40. Na skrzyżowaniu ulic Narutowicza — Wschodnia Janina Z., lat 65 weszła raptownie na jezdnię i potrącona została przez osobową „Skodę". Kobieta doznała ogólnych obrażeń i przewieziona została do szpitala.**

**▲ 10.50. Na wiadukcie ul. Promińskiego kierujący „Syreną" Krzysztof M., na przejściu dla pieszych potrącił Marzenę C., lat 10. Dziewczynkę z ogólnymi obrażeniami i urazami czaszki przewieziono do szpitala.**

**▲ 11.10. Na ul. Źródłowej 61, Wanda W. jadąc „Fiatem 126" wpadła w poślizg i uderzyła w przydrożne drzewo. Kobieta doznała urazów nogi i głowy. Przewieziona została do szpitala. Straty oszacowano na 100 tys. zł.**

**▲ 11.35. Na al. Włókniarzy przy ul. Pojezierskiej Leszek G. jadący „Żukiem" na czerwonym świetle spowodował zderzenie z „Fiatem 125". Kierowca „Żuka" doznał poważnych obrażeń i przebywa w szpitalu. Jego pasażerce i kierowcy „Fiata" pomocy udzielono w SPR. Łączne straty ok. 400 tys. zł.**

**▲ 11.50. Na ul. Rokicińskiej 56 Radosław B. jadący „Junakiem" uderzył w tył samochodu osobowego doznając złamania nogi.**

**▲ 18.30. W Starowej Górze przy zbiegu trasy Z—1 z ul. Centralną nietrzeźwy Antoni J. lat 24 zatoczył się i wpadł pod „Stara". Pieszy doznał złamania nogi i przebywa w szpitalu.**

**▲ 19.15. Specjaliści z MZG wezwani zostali na ul. Wici 8, gdzie lokatorzy stwierdzili zapach gazu. Po przyjeździe na miejsce ustalono, że tym razem nie gaz a przechowywana przez jednego z sąsiadów w dużych ilościach benzyna wydaje podejrzaną woń. „Magazyniera" ukarano mandatem.**

**▲ Świadkowie kolizji drogowej, jaka miała miejsce w dniu 12 bm. ok. godz. 12 na parkingu przy ul. Wojska Polskiego, w której samochód dostawczy uderzył w bok „Fiata 125" proszeni są do WRD WUSW w Łodzi, ul. Władysławy Bytomskiej 60, tel. 57-16--62.**

**▲ Świadkowie potrącenia mężczyzny w dniu 12 bm. ok. godz. 22.30 przez „Fiata 125" na ul. Kasprzaka 45 a szczególnie kierowca taksówki, który udzielił mu pomocy proszeni są do WRD.**

**(kl)**

Redaktor depeszowy MAREK CIŚZEWSKI Redaktor techniczny JERZY KLIMA

ZATOKA PERSKA

# Nowa propozycja pokojowa ZSRR

We wtorek na konferencji prasowej w Moskwie rzecznik Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR Giennadij Gierasimow stwierdził, że do zapewnienia bezpieczeństwa żeglugi w Zatoce Perskiej mogłoby się przyczynić utworzenie sił ONZ które zastąpiłyby obce okręty w tym regionie. By wprowadzić ten plan w życie, Związek Radziecki proponuje powołać wojskowy komitet sztabowy Rady Bezpieczeństwa ONZ. W posiedzeniach komitetu gotowy jest uczestniczyć szef sztabu generalnego sił zbrojnych ZSRR — poinformował przedstawiciel radzieckiego MSZ.

Propozycja ZSRR spotkała się z zainteresowaniem w wielu krajach. Pozytywnie odpowiedziały Kanada, Włochy, Norwegia i inne kraje, których statki handlowe żeglują w Zatoce Perskiej. Informując, że Stany Zjednoczone nie udzieliły do tej pory jasnej, jednoznacznej odpowiedzi, Giennadij Gierasimow wyraził nadzieję, że w Waszyngtonie jeszcze raz zostanie przemyślana ta sprawa.

Rzecznik MSZ ZSRR poinformował też, że radziecki minister obrony Dmitrij Jazow wystosował list do ministra obrony USA Caspara Weinbergera, w którym ponowił propozycję spotkania się z nim w ramach stałej radziecko-amerykańskiej komisji konsultacyjnej w Genewie. D. Jazow gotów jest w razie potrzeby skorygować swój rozkład zajęć, tak aby spotkanie mogło dojść do skutku.

• • •

Agencja Reutera podała, że 2 trałowce belgijskie i 2 holenderskie oraz okręty wspierające przepłynęły we wtorek Kanał Sueski i weszły na Morze Czerwone.

Zgodnie z decyzją rządów Belgii i Holandii, trałowce te mają się przyłączyć do armady sił morskich USA i kilku innych państw zachodnich, znajdującej się obecnie w Zatoce Perskiej pod pretekstem „ochrony żeglugi międzynarodowej".

# MAŁPKI-KOSMONAUTKI CZUJĄ SIĘ DOBRZE

W poniedziałek o godz. 7.03 czasu moskiewskiego w nie zaplanowanym miejscu (miasto Mirnyj, Jakucka Republika Autonomiczna) po 13 dobach lotu wylądował aparat lądujący satelity biologicznego „Kosmos-1887". Korespondenta TASS poinformowano o tym w Instytucie Problemów Medyczno-Biologicznych Ministerstwa Zdrowia ZSRR. Na pokładzie satelity prowadzono eksperymenty biologiczne, w tym będące częścią programu współpracy międzynarodowej.

Małpki Drema i Jerosza, które odbyły 2-tygodniowy lot, dzielnie zniosły wszystkie niewygody związane z lądowaniem w mroźnej jakuckiej tajdze i ku radości naukowców ich stan zdrowia jest dobry.

Natychmiast po otrzymaniu komunikatu, że lądowanie nastąpiło w tajdze, z lotniska w Mirnym poczęły startować helikoptery. Wszczęto poszukiwania. Odnaleziony wkrótce aparat lądujący starannie ocieplono, rozpinając nad nim swego rodzaju namiot, który pomógł utrzymać wewnątrz obiektu odpowiednią temperaturę.

# J. Czyrek w Łodzi

(Dokończenie ze str. 1)

J. Czyrek wyraził nadzieję, że doświadczenia z wznoszenia tego ogromnego i nietypowego szpitala będą owocować w rozwiązywaniu problemów projektowania i budowania obiektów szpitalnych w całej Polsce. Mimo kryzysu mamy bowiem największe w latach powojennych tempo budowania nowych szpitali.

Jak podkreślił z kolei J. Niewiadomski, jeśli utrzymane zostanie dotychczasowe tempo budowy Szpitala-Pomnika to na Dzień Matki w 1988 r. CZMP powinno przyjąć pierwsze pacjentki.

(Z. Ch.)

• • •

O programie realizacyjnym II etapu reformy gospodarczej dyskutowanym na ostatnim posiedzeniu Sejmu, nowym sposobie reformowania gospodarki, który był tematem obrad V Plenum KC, mówiono wczoraj podczas spotkania członka Biura Politycznego KC, sekretarza KC PZPR — Józefa Czyrka z aktywem społeczno-gospodarczym Bałut, które odbyło się w zakładach „Stomil".

J. Czyrek scharakteryzował główne cele programu zmian, zaś odpowiadając na pytanie dlaczego rodzi się on dopiero teraz J. Czyrek omówił uwarunkowania społeczne, gospodarcze i międzynarodowe tego opóźnienia. W ostatnim czasie — stwierdził — szczególnie dawało się odczuć zniecierpliwienie i oczekiwanie na konkretne rozwiązania. Właśnie takie przedstawia program. Droga do prawdziwego rynku wiedzie przez zwiększenie samodzielności przedsiębiorstw, stworzenie warunków dla przedsiębiorczości i inicjatywy, decentralizację. Ma sprzyjać temu rozpoczęta już reforma centrum.

Kolejnym poruszanym problemem były społeczne koszty gospodarczego manewru. Mówiąc o nich sekretarz KC PZPR podkreślił, że nie wyklucza się oczywiście przejściowego spadku poziomu życia niektórych grup społecznych. Jednak te słabsze ekonomicznie będzie się szczególnie chronić, a wszystkim tworzyć warunki dla poprawy swojego poziomu życia.

W spotkaniu, które prowadziła sekretarz KD PZPR — Elżbieta Wójcikowska-Ociepa, uczestniczył I sekretarz KŁ PZPR — Józef Niewiadomski.

• • •

Wcześniej J. Czyrek zwiedził główne wydziały ZPG „Stomil".

E. Ł.

# Życzenia i kwiaty

(Dokończenie ze str. 1)

skiemu. Medalem Komisji Edukacji Narodowej uhonorowano: Zofię Jasińską, Zenona Kozaneckiego, Elżbietę Paklepę, Annę Urbańczyk Edmunda Wawrzyńskiego, Annę Wielebską, Wiesławę Wójcik i Henryka Znańskiego.

Krzyż Kawalerski OOP otrzymali: M. Antosik K. Banach, J. Bobrowski, Helena W. Garstka, Halina Goss, B. Gradecka, Maria Jasiczek, H. Jasiński, Maria Kornuty, M. B. Lewandowska, W. Osypiuk, Barbara Pawlak, B. Pawlikowska, T. Podwysocka, Wiesława Przymusiała, Mirosława Pudlarz, R. Trepanowska, Teresa Walczak, M. Wilk, K. Włodarski, H. Ziółkowska i Marianna Zuchora.

Ponadto wręczono 13 osobom Złoty Krzyż Zasługi, 4 — Srebrny i 4 Brązowy. Honorową Odznaką „Za zasługi dla oświaty" udekorowano 3 osoby, a Złotą Odznaką ZNP — 4. Dwie osoby otrzymały nagrody ministra oświaty i wychowania.

W imieniu odznaczonych podziękowała Halina Goss.

Następnie głos zabrał J. Czyrek, składając łódzkim nauczycielom i pracownikom oświaty gratulacje oraz wyrazy szacunku i podziękowania za serdeczny trud włożony w wychowanie przyszłych budowniczych nowej polskiej rzeczywistości i życząc dalszych osiągnięć w tej trudnej, czasem niewdzięcznej, ale zawsze szlachetnej misji.

• • •

Także i „DŁ" składa łódzkim nauczycielom i wszystkim pracownikom oświaty tradycyjne życzenia nieustających sukcesów w pracy zawodowej, jak najmniej kłopotów i jak najwięcej powodów do radości.

(n)

# SPOTKANIE W MSW

(Dokończenie ze str. 1)

się wzrost liczby kradzieży (głównie samochodów, z samochodów i kradzieży kieszonkowych) oraz kradzieży z włamaniem (głównie do mieszkań). Znacznie wzrosła liczba przestępstw skarbowych, dewizowych i przemytniczych. Tych ostatnich zanotowano w bieżącym roku już 4857, podczas gdy w całym roku ubiegłym ujawniono ich 2806.

Jeśli chodzi o spekulację, to wprawdzie jej skala zawęża się, ale zjawisko przybiera coraz bardziej zorganizowane formy.

Biorący udział w spotkaniu wiceminister spraw wewnętrznych — gen. Zbigniew Pudysz — poinformował o przeprowadzanym w resorcie przeglądzie struktur organizacyjnych i posunięciach oszczędnościowych. W samym ministerstwie i wojewódzkich urzędach spraw wewnętrznych o prawie 600 zmniejszono liczbę stanowisk kierowniczych, dzięki czemu możliwe stało się wzmocnienie kadrowe posterunków, komisariatów, dzielnicowych i rejonowych urzędów spraw wewnętrznych bez zwiększania liczby etatów w resorcie. Ze względów oszczędnościowych zrezygnowano z użytkowania 800 samochodów osobowych i tyluż telefonów miejskich.

Pewne emocje wzbudziła sprawa patroli milicyjnych. Z jednej strony pojawiają się bowiem od czasu do czasu zarzuty o zbytnim rozbudowaniu struktur resortu, z drugiej zaś pretensje typu: dlaczego nie ma milicjanta wtedy, kiedy jest potrzebny. Okazuje się otóż, że tylko w stołecznej milicji wolnych jest ok. 1500 etatów — nie ma chętnych do patrolowania ulic. Na inny aspekt sprawy zwrócił uwagę gen. Trzciński: około 700 tys. (!) razy w ciągu roku funkcjonariusze muszą zajmować się pijakami (chodzi zwykle o przewiezienie delikwenta do izby wytrzeźwień), a na każdą taką interwencję traci się kilkadziesiąt minut. Dochodzą do tego interwencje w sprawach rodzinnych czy sąsiedzkich nieporozumień itd., itp. W tej sytuacji nie ma się co dziwić, że nie zawsze milicja może być tam, gdzie jest najbardziej potrzebna.

(ab)

# Dziura w rurze

(Dokończenie ze str. 1)

czaka, a starsza opuszcza dziś Szpital im. Pasteura.

— Jutro muszę wynosić się z hotelu — powiedział nam wczoraj p. Białek — bo tak kazała mi kierowniczka kwaterunku ze Śródmieścia. Prosiłem, żeby dali mi jeszcze kilka dni, bo nie mam nic i nawet piżamę mam pożyczoną. Ale nie! Najpierw dawali nam mieszkanie przy ul. Nawrot 47, ale tam dwa lata temu był pożar i nikt tego nie wyremontował. Nie zgodziliśmy się.

Pojechałem do mego zakładu tj. do MPK. Byłem w partii, w związkach i w dyrekcji. Pomogli. Dostaliśmy trzy pokoje z kuchnią w blokach na Chojnach-Zatorzu. Jutro mamy dostać 50 tys. odszkodowania z opieki społecznej. Proszę pana, gdyby nie MPK, to nie wiem co by się z nami stało. Tu nikt u nas nie był, nikt nie interesował się, co z nami będzie. Jak ja mam przenieść się do nowego, pustego mieszkania z nogą w gipsie i pokaleczonymi dziećmi, skoro nie mam ani łóżka, ani pościeli, ani ubrania. Nic!

Pojechałem do dawnego mieszkania. Mieli zabezpieczyć i pilnować. I co? Panie, wszystko zbutwiało od deszczu, bo nawet nie przykryli. Wszystko na nic. Zostaliśmy w piżamach, mamy puste mieszkanie i 50 tys. zł.

Jan Markiewicz — naczelnik Śródmieścia — panujemy nad sytuacją i jesteśmy otwarci dla wszystkich. Do tej pory wypłaciliśmy 710 tys. odszkodowania tym, którzy się do nas zwrócili. Siedem rodzin już ma decyzje a siedem kolejnych ma wskazania. Niestety, PZU wypłaca tylko tym, którzy mieli polisę. Na 26 rodzin tylko 4 rodziny były ubezpieczone. Reszta musi liczyć na PKPS i PCK.

Budynek frontowy — mówi J. Markiewicz — trzeba będzie w całości ewakuować. Po remoncie dawni właściciele mogą do niego wrócić. Pozostałe budynki są w dobrym stanie. Po oszkleniu, włączeniu wody, prądu i gazu lokatorzy mogą wrócić do siebie.

W. M.

# Dzisiaj w radiu i TV

ŚRODA, 14 PAŹDZIERNIKA

PROGRAM I

11.00 Koncert. 11.57 Komunikaty. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Magazyn informacyjny. 12.30 Z dyskusji na V Plenum KC PZPR. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 14.05 Magazyn muzyczny. 16.05 Muzyka i aktualności. 16.45 Z dyskusji na V Plenum KC PZPR. 17.00 Z koncertów i festiwali. 17.30 Radio Artel. 17.40 Rzemieślnicze sprawy. 17.50 Kto tak pięknie gra. 18.05 Problem dnia. 18.20 Wspomnij mnie. 19.00 Magazyn informacyjny. 19.25 Chwila muzyki. 19.30 Radio dzieciom: „Bambi" — cz. III słuch. 20.07 Na marginesie wydarzeń. 20.10 Komunikaty Totalizatora. 20.15 Koncert życzeń. 20.45 Lion Feuchtwanger — „Diabeł we Francji". 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.30 Piosenka nie jest mi obca. 22.00 Wiadomości. 22.05 Religie i wierzenia. 22.15 Encyklopedia głosów. 23.00 Dziennik wieczorny. 23.10 Granie jak z nut. 23.55 Północ poetów.

PROGRAM II

11.00 Zawsze po jedenastej. 11.10 Muzyczny non stop. 12.00 Laureaci międzynarodowego festiwalu pieśni chóralnej. 12.25 Bluesowe koncerty. 13.00 Wiad. 13.05 Serwis informacyjny (Ł). 13.10 „Z myślą o zimie" aud. W. Rodackiego. (Ł). 13.20 Z malowanej skrzyni. 13.30 Album operowy. 14.00 Godzina w stylu country. 15.00 „Kto się boi Elizabeth Taylor" odc. 15.10 Festiwal muzyczny. 15.40 Folklor na mapie świata — Słowacja. 16.00 Dzieła, style, epoki. 16.50 Ginąca oaza" odc. 17.00 Wiad. 17.05 Rozwiązanie zagadki muzycznej (Ł). 17.10 Aktualności dnia (Ł). 17.30 Stereo-rewia w opr. J. Grzesiak. (Ł) 18.30 Wieczór w filharmonii. 21.05 Wiad. 21.10 Wieczorne refleksje. 21.15 Od ragtime'u do swingu. 21.30 Wieczór literacko-muzyczny.

PROGRAM III

11.00 Od dixielandu do swingu. 11.30 Indeks. 11.40 Gwiazda tygodnia — Olivia Newton John. 11.50 „Osobowy do Mediolanu" — odc. 12.00 Serwis Trójki. 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 „Cal" — odc. 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Sześć wcieleń Marii Callas. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Gitarą i piórem — spotk. 15.40 Kapitan z „Perkuna" Mieczysława Sarafina. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 19.00 Codziennie powieść. „Cichy Don" odc. 19.30 Złote lata swingu — aud. 19.50 „Osobowy do Mediolnu" — odc. 20.00 Studio nagrań — aud. 20.45 Klub Trójki: czy polskie kino budzi emocje — telefon 28-03-28 czynny od 21 do 21.45. 21.00 Trzy kwadranse jazzu. 21.45 Klub Trójki. 22.15 W kręgu ballady. 22.45 „D. H. Lawrence — „Kochanek życia". 23.00 Opera tygodnia Gaetano Donizetti Łucja z Lammermooru. 23.15 Czas relaksu. 23.50 „Małżonek ukarany" — odc.

PROGRAM IV

11.00 Dom i świat. 12.00 Wiad. 12.05 Wspomnienia muzyczne. 12.30 Radio Moskwa. 13.00 Świat wokół nas — Zagram dzieciom". 13.25 Muzyka baletowa (II). 14.00 Popołudnie młodych. 17.00 Wiad. 17.05 „Ars argani" — Organy Marcusena. 17.55 Widnokrąg. 18.25 Chwila muzyki. 18.30 Język hiszpański. 18.45 Chwila muzyki. 18.50 Studio Ekspertów. 19.30 Wiad. 19.35 Lektury Czwórki: „Wyniosła wieża" — Barbara Tuchman. 19.45 „Standardy muzyki rozrywkowej". 20.15 Wieczór muzyki i myśli. 21.35 Chwila muzyki. 21.40 Idee i rzeczywistość. 22.00 „Interpretacje chopinowskie". 22.50 Gra o przyszłość: „W trosce o naturę". 23.05 Muzykoterapia — liryka nutami zapisana — and. 23.30 Wiad. 23.35 Kwadrans o Tobie. 23.50 Melodie na dobranoc.

TELEWIZJA

PROGRAM I

10.00 DT — wiadomości
10.10 Domator dla dzieci — „Niesłychane opowieści"
10.20 „Ojcowizna" — film fab. prod. pol.
16.10 DT — wiadomości
16.15 Losowanie Express Lotka i Super Lotka
16.25 Dla dzieci: „Tik-Tak"
16.55 Studio sport — eliminacje mistrzostw Europy w piłce nożnej: Polska — Holandia w przerwie meczu ok. 17.45 Teleexpress
18.50 Dobranoc — „Miś Uszatek"
19.00 Z dyskusji na V Plenum KC PZPR
19.30 Dziennik
20.00 Filmy telewizyjne z XII Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych: „Ojcowizna"
21.05 Sejmowe spotkania
21.40 Włączamy „Kanał 5" — program rozrywkowy
22.25 Kryształowe słońce — impresje filmowe
22.40 DT — komentarze
23.00 Język rosyjski (2)

PROGRAM II

16.55 Język rosyjski (2)
17.30 „102" — magazyn kulturalno-muzyczny
18.00 Wiadomości (Ł)
18.30 „Melpomena '70" — kobiety Różewicza
19.15 „Uwaga, dokument" — filmy amatorskiego klubu filmowego „Piast" z Krakowa
20.00 Wieczór NRD w Telewizji Polskiej
21.00 Studio sport
21.30 Panorama dnia
21.45 Kino studyjne „Dwójki" — „Żołnierz orański" — film prod. holenderskiej
23.40 Wieczorne wiadomości


wczoraj zgłoszenie dziś OGŁOSZENIE

NADWOZIE nowe „126p" — sprzedam. Kupię „Skodę", „Ładę" — cztero-pięcioletnią. 86-56-89. 26233 g E

„126p" 1984/1985 — kupię. 57-04-40 wieczorem. 26239 g E

FIATA 126p F.L. wersja eksportowa, (październik 1987 r.) zamienię na większy 1986—1987 r. Tel. 36-38-95 (po 17). 26266 g E

„126p" (1981) — sprzedam. 78-57-86 26243 g E

„FORD" diesel bagażowy, stan bardzo dobry, agregat 20 KW diesel — okazyjnie sprzedam. 84-05-55; 55-64-04. 26374 g E

PAPĘ, kiosk z lokalizacją sprzedam. 48-65-97. 26260 g E

POLWINIT lub PCV odpadowy, użytkowy kupię, tel. 84-65-43. 26257 g E

BELKI i pustaki „Ferta" — kupię. 36-73-40 po 18. 26380 g E

OVERLOCK — pilnie kupię. 51-02-02 26668 g E

„SPEKTRUM" plus — sprzedam. 84-55-25. 26240 g E

DZIEWIARZA na interlock — przyjmę. 57-67-33. 26232 g E

SZWACZKI (kurtki) najchętniej ze Zgierza zatrudnię. 34-11-18. 26263 g E

PRZYJMĘ chałupnictwo — szycie. 13-11-00. 26229 g E

DOBRZE szyjących kurtki — zatrudnię. 78-86-46. 26227 g E

MURARZY — zatrudnię. 34-32-93. 26305 g E

MALOWANIE, tapetowanie, Miłosz. 51-95-15. 26242 g E

POSZUKUJĘ mieszkania. 48-65-97. 26259 g E

MIESZKANIA (2 pokoje) w blokach poszukuję. 86-15-02. 26262 g E

PRZEDSIĘBIORSTWO zagraniczne wynajmie lokal o powierzchni 70—200 m. Listy 26224 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

POSZUKUJĘ lokalu na pracownię (galanteria) — Bałuty. 48-13-26 26221 g E

USZKODZONĄ karoserię „Skoda 105 L" sprzedam. 74-55-60 po 16.


Koledze

DR MED.

ANDRZEJOWI BANYSIOWI

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają.

KOLEŻANKI i KOLEDZY ze SZPITALA im. RYDYGIERA

W dniu 12 października 1987 r. odeszła od nas na zawsze, po długiej i ciężkiej chorobie, ukochana Żona, Mamusia, Babcia i Siostra

Ś. † P.

MARIANNA SZCZECHOWIAK

z domy FILIPIAK, przeżywszy lat 82.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w dniu 15 października br. (czwartek) o godz. 12.30 na cmentarzu przy ul. Szczecińskiej, o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku:

MĄŻ, CÓRKI, ZIĘCIOWIE, WNUCZKI i SIOSTRA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 10 października 1987 r. zmarła nasza najukochańsza Matka, Teściowa, Babcia i Prababcia

Ś. † P.

ANNA ZGODZIŃSKA

z domu PAWLAK.

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 października br. (środa) o godz. 15.30, na cmentarzu katolickim Doły. Pogrążeni w wielkim smutku:

CÓRKI, SYN, SYNOWA, ZIĘCIOWIE, WNUCZKI i PRAWNUCZKI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 11 października 1987 roku zmarła, po ciężkich cierpieniach

Ś. † P.

ZDZISŁAWA ZASADA

INŻYNIER BUDOWLANY.

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 października br. (środa) o godz. 14 na cmentarzu rzym.-kat. św. Franciszka przy ul. Rzgowskiej.

MATKA i POZOSTAŁA RODZINA

Dnia 10 października 1987 roku zmarła najukochańsza Matka, Teściowa, Babcia i Prababcia

Ś. † P.

OLGA KUGIEL

była prac. zakładu „Fonica".

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 października br. (środa) o godz. 14 na cmentarzu na Kurczakach. Pogrążona w głębokim smutku

RODZINA

Dnia 12 października 1987 roku zmarł, przeżywszy lat 75, mój Brat

Ś. † P.

EDWARD PIECHAL

o czym zawiadamia Przyjaciół i Znajomych Zmarłego.

BRAT MARIAN z ŻONĄ

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 października br. (czwartek) o godzinie 13 na cmentarzu św. Anny na Żarzewie.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 5 października 1987 roku zmarł nagle, w wieku 72 lat, nasz ukochany, najdroższy Mąż i Ojciec

Ś. † P.

MIKOŁAJ SZNAJDER

b. żołnierz WP, inwalida wojenny, członek ZBoWID. Uhonorowany wieloma odznaczeniami wojennymi i państwowymi, m. in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się dnia 15 października br. (czwartek) o godz. 14 w Żakowicach — Kaletnik. Pozostali w żałobie i bólu:

ŻONA, SYN, SYNOWA, WNUCZEK, SIOSTRA i POZOSTAŁA RODZINA

Z głębokim żalem i bólem zawiadamiamy, że w dniu 11 października 1987 r. zmarła nasza najukochańsza Córka, Matka i Żona

Ś. † P.

ANNA ZYTA GÓRSKA

z domu KWIATKOWSKA.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w dniu 15 października br. (piątek) na cmentarzu katolickim św. Anny na Żarzewie, o godzinie 12.

OJCIEC, CÓRKA, MĄŻ, TEŚĆ oraz POZOSTAŁA RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 12 października 1987 r. zmarł, przeżywszy lat 75, nasz ukochany Mąż, Ojciec i Dziadek

Ś. † P.

EDWARD PIECHAL

Ceremonia pogrzebowa odbędzie się w dniu 15 października br. (czwartek) o godz. 13 na cmentarzu św. Anny na Żarzewie.

RODZINA

Z głębokim bólem, nieutuleni w żałobie zawiadamiamy, że w dniu 12 października 1987 r. zmarła nasza Mamusia i Teściowa

Ś. † P.

ANNA ZYTA GÓRSKA

z domu KWIATKOWSKA, I voto WROCZYŃSKA.

o czym zawiadamiają:

SYN MARIUSZ, SYNOWA HALINA oraz POZOSTAŁA RODZINA z USA.

Z głębokim żalem, nieutuleni w żałobie zawiadamiamy, że w dniu 12 października 1987 r., po długich i ciężkich cierpieniach zmarł, przeżywszy lat 84, najukochańszy Tatuś, Teść i Dziadziuś

Ś. † P.

BOLESŁAW JADWISZCZAK

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w dniu 14 października br. (środa) o godz. 12.30, na cmentarzu przy ul. Kurczaki, o czym zawiadamia pogrążona w smutku

RODZINA

Zawiadamiamy, że w dniu 10 października 1987 r. odeszła od nas na zawsze

Ś. † P.

STEFANIA ŻUREK

długoletnia pracownica Wytwórni Filmów Fabularnych w Łodzi. Człowiek wielkiego serca, wspaniała Koleżanka.

Wyrazy szczerego współczucia Rodzinie składają:

DYREKCJA, POP PZPR, SNZZ PRAC. WFF, KOLEŻANKI i KOLEDZY

Pogrzeb odbędzie się w dniu 14 października br. (środa) o godz. 14.30 na Cmentarzu Wojskowym na Dołach.

# OD CZYTELNIKÓW DO CZYTELNIKÓW

## Dwie racje...

Czytelnicy przychodzą do redakcji i powierzają nam rozwikłanie swoich najprzeróżniejszych sytuacji życiowych i pracowniczych. Wysłuchujemy uważnie, notujemy, analizujemy, konsultujemy. Tak też postąpiliśmy w przypadku pana D. T. 17 lat przepracował jako fachowiec w pewnym biurze projektowym. Atak serca wykluczył go na 9 miesięcy z pracy. W połowie lutego br przyznano mu na rok rentę inwalidzką trzeciej grupy. W tym samym dniu, kiedy to świadczenie ZUS mu przyznał, biuro podpisało z nim nową umowę o pracę, oczywiście w ograniczonym godzinowo zakresie, bo jedynie na jedną trzecią etatu. Schorowany fachowiec był wręcz wzruszony taką troską swojego pracodawcy. Z zapałem wziął się do pracy. Poprosił jednak, ażeby w tym czasie uregulowano z nim sprawę zaległych urlopów za rok 1986 i 1987. Chciano mu za nie zapłacić, tyle, że wyliczając średnią z wynagrodzenia, jakie obecnie otrzymuje. Takim załatwieniem sprawy poczuł się mocno pokrzywdzony.

Rzecz w tym, że biuro nie rozwiązało z nim poprzedniej umowy o pracę, zawarło zaś nową. I teraz powstała wątpliwość prawna, czy ów pracownik jest zatrudniony na dwóch umowach — tj. na tej nie rozwiązanej umowie z roku 1960 i tej dodatkowej na 1/3 etatu? Czy też ta poprzednia umowa przekształciła się, za porozumieniem stron, w nową umowę i obowiązuje obecnie ta nowa?

To, że pracownik ma prawo do wypłaty ekwiwalentu za nie wykorzystany urlop nie ulega wątpliwości. Tylko, jak go wyliczyć? Art. 171 kp stwierdza, że podstawa do wypłaty istnieje, w razie niewykorzystania przysługującego urlopu z powodu rozwiązania lub wygaśnięcia stosunku pracy. Z kolei art. 53 kp mówi, że zakład może (ale nie musi) rozwiązać umowę o pracę bez wypowiedzenia, jeżeli niezdolność do pracy pracownika trwała dłużej niż okres pobierania zasiłku chorobowego.

Tak wygląda jakby racje były jednak po stronie biura, a nie pracownika. Ale trudno znów uznać, aby takie finansowe rozwiązanie satysfakcjonowało pracownika. Biuro zaś jako zakład też żadnego wykroczenia prawnego nie popełniło. Występują więc dwie racje — jedna zakładu, druga pracownika. Z tym, że za nim przemawiają racje moralne i zasady współżycia społecznego. Na czyją więc korzyść rozstrzygnąć wątpliwość tego nietypowego sporu? Ze względów społecznych i etycznych, my uważamy żądania czytelnika za słuszne.

Ale o tym zadecyduje orzecznictwo sądu pracy. Jego prawomocny wyrok będzie podstawą do określenia uprawnień czytelnika w sporze ze swoim pracodawcą, który wcale przecież nie chce, swojego długoletniego pracownika skrzywdzić.

(g)

## Choroba a regulacja płac

Czytelniczka przedstawiła nam (nie tylko w swoim imieniu), taki oto problem do rozstrzygnięcia: w zakładzie miała miejsce tzw. regulacja płac. W zasadzie od 1 stycznia 1987 r. Z tym, że różnice w wynagrodzeniu wypłacone zostały dopiero w lipcu. Tym pracownikom, którzy od stycznia do końca marca chorowali, kazano zwrócić za okres ich choroby różnicę z wypłaconego wynagrodzenia. Podobno wypłaconego zasiłku chorobowego nie można przeliczać według nowych pensji.

Pracowników ten argument jednak nie przekonał. Nie z ich winy wyrównanie wypłaty nastąpiło w lipcu. Gdyby tę podwyżkę otrzymali już w styczniu, wówczas i ich zasiłki chorobowe byłyby wyższe.

Trzeba zacząć od podstawowego wyjaśnienia, a mianowicie, że zasiłek chorobowy wyliczany jest w oparciu o wynagrodzenie z trzech miesięcy poprzedzających miesiąc, w którym pracownik zachorował. Toteż jeżeli w okresie poprzedzającym chorobę, była w zakładzie regulacja, wówczas wynagrodzenie do podstawy wymiaru zasiłku przyjmuje się z miesiąca po wprowadzeniu regulacji.

W zakładzie naszej czytelniczki, regulacja wprowadzona została 1 stycznia 1987 r. Ona zaś na zwolnieniu lekarskim przebywała w maju przez 3 tygodnie. Wobec tego do podstawy wymiaru zasiłku powinno być przyjęte wynagrodzenie za luty, marzec i kwiecień. A ponieważ wprowadzenie regulacji nastąpiło już po okresie wyliczenia zasiłku, zakład powinien był również przeliczyć podstawę wymiaru zasiłku i dokonać jego dopłaty do właściwej wysokości.

Czytelniczka nie podała nam, w jakiej wysokości swój zasiłek pobiera — 100, 80 czy 75 proc. od podstawy wymiaru. Lecz w wypadku uprawnień do stuprocentowego zasiłku, dla zakładu nie powinno to mieć w ogóle znaczenia. Albowiem zarówno wyrównanie zasiłku, jak i wynagrodzenia, zakład finansuje z własnych środków. Jeśli więc już wyrównanie wypłacił czytelniczce, nie musiał jej tej kwoty odbierać.

Natomiast w wypadku pozostałych pracowników, w imieniu których czytelniczka występuje, prawo do zasiłku chorobowego, wyliczonego od wynagrodzenia po regulacji, będą mieli wszyscy ci, którzy stali się niezdolni do pracy, począwszy od 1 lutego 1987 r.

To, że ktoś w zakładzie odpowiedzialny za finanse miał takie czy inne wątpliwości, nie jest znów takie naganne. Tylko, z tymi swoimi wątpliwościami powinien był się podzielić z wydziałem zasiłków w łódzkim oddziale ZUS. I szybko swoje wątpliwości wyjaśnić, a nie mącić ludziom w głowach i zmuszać ich, aby sami udowadniali swoje racje.

(g)

## Instytucje wyjaśniają

**Mieszkańcy osiedla Przylesie (gmina Andrespol) są już spokojniejsi o swoje dzieci bawiące się w pobliżu zbiornika przeciwpożarowego. Został on ponownie ogrodzony, na koszt PGM-Widzew. Ciekawe, jak długo będzie ono stało całe i nie naruszone. Poprzednie zabezpieczające ogrodzenie zostało bowiem całkowicie zdewastowane. Okoliczni mieszkańcy przeobrazili ów zbiornik w sadzawkę dla kaczek i gęsi.**

(g)

## Historia częściowo prawdziwa

Zamieszczona w ub. tygodniu historia czytelniczki, która dzięki swej energii i dociekliwości wywalczyła nagrodę jubileuszową w zatrudniającym ją instytucie, tylko w I części okazała się prawdziwa. Ale, jeśli nasza anonimowa rozmówczyni, w ten dość przewrotny sposób chciała zwrócić uwagę na problem nurtujący wszystkich pracowników instytutów, to udało się jej to w zupełności.

Odezwały się dziesiątki pracowników. Ci, którzy dostali już pierwszą nagrodę, a w związku ze zmianą przepisów nie otrzymają drugiej, ci dla których niepojęte jest to że instytut wlicza im do stażu i związanego z tym dodatku, lata pracy w innych instytucjach, a nie uwzględnia tych lat przy nagrodzie oraz ci którzy ciągle wykonują te same funkcje, ale z kolei ich pracodawcy zmieniają nazwy.

Piszemy o tym z poszanowania dla faktów i Czytelników, dodając że dotychczasowe próby negocjacji spowodowały m.in. iż Ministerstwo Przemysłu Chemicznego i Lekkiego w początkach roku na interwencję jednego z pracowników Instytutu Włókiennictwa w Łodzi (w odpowiedzi na przekazaną mu przez Kancelarię Sejmu jego skargę) wyjaśniło: „Postanowienia ustawy z dnia 25 lipca 1985 roku o jednostkach badawczo-rozwojowych w części dotyczącej nagród jubileuszowych spowodowały wiele skarg i interwencji ze strony zainteresowanych pracowników. Urząd Postępu Technicznego i Wdrożeń przygotował projekt zmiany ustawy, o której mowa, uwzględniając w nim m.in. złagodzenie przepisów odnośnie uprawnień do nagród jubileuszowych. Projekt ten jest obecnie konsultowany".

Należy się zatem spodziewać, że w jednostkach badawczo-rozwojowych w br. można będzie powrócić do zasad obowiązujących w zakresie nagród jubileuszowych przed 1987 rokiem.

(h)

## KODEKS PRACY NA CO DZIEŃ

Wydarzenie zbulwersowało załogę: kierowniczkę działu kadr zwolniono dyscyplinarnie. Cóż ona takiego zrobiła?

Zgłaszając się do pracy w nowym zakładzie, przedłożyła wyśmienitą opinię z poprzedniego zakładu. Była ona podpisana nieczytelnie, w zastępstwie, pod pieczątką nieobecnego w pracy dyrektora.

Może cała ta sprawa nie ujrzałaby światła dziennego, gdyby nie spotkanie dwóch dyrektorów. Ten pierwszy „przygadał" temu drugiemu, że pozbył się tak świetnej kadrowej. Bo tak właśnie przedstawił ją w opinii, choć w pracy była więcej niż przeciętna. Po powrocie do zakładu ten drugi dyrektor zaczął się dopytywać, kto wystawił jej taką opinię. Wówczas okazało się, że sama ją sobie napisała, a czyjś tam podpis po prostu sfałszowała. Zasłużenie więc „zarobiła" na dyscyplinarkę.

Była pani kierownik natychmiast odwołała się do sądu, żądając nie tyle przywrócenia do pracy, co zmiany trybu rozwiązania umowy o pracę w oparciu o porozumienie stron.

Rejonowy sąd pracy, następnie wojewódzki, nie uznał jej żądań. Przedstawienie przez pracownika zatrudnionego na stanowisku kierowniczym sfałszowanej opinii i posłużenie się nią jako dokumentem, stanowi ciężkie naruszenie obowiązków pracowniczych. Takie działanie musi dyskwalifikować pracownika. Tym bardziej gdy pełni on ważną i odpowiedzialną funkcję w zakładzie. Taki czyn w pełni zasługuje na natychmiastowe zwolnienie.

Ocena zakładu była więc prawidłowa. Pracownica podrobiła dokument urzędowy w postaci opinii. Wykorzystała imienną pieczątkę dyrektora zakładu i posłużyła się tym dokumentem jako autentycznym. Tymczasem praca jaką jej powierzono, wymagała od niej wyjątkowej rzetelności. Przede wszystkim w prowadzeniu dokumentacji. W wyraźnej więc dysproporcji pozostawał jej czyn z powierzonym stanowiskiem kierowniczym. Słusznie więc postąpił zakład natychmiast rozstając się z tak niesumienną i nieodpowiedzialną pracownicą.

Jej postępowanie wręcz nie zezwalało na dalsze zatrudnienie w zakładzie.

(z)

## Rosną koszty wypadków

## Mały holuje dużego

Wydawało się, że w tym roku kierowcy nie powinni mieć żadnych zastrzeżeń do pracy II Inspektoratu PZU zajmującego się ubezpieczeniami komunikacyjnymi. Ci, który nie zapłacili całej składki w pierwszym terminie, mogli spełnić swój obowiązek do końca września. Blankiety komputerowe wysłano w połowie sierpnia i, jak wynika z dokumentów dotarły one do właścicieli samochodów gdyż nie zanotowano żadnych zwrotów. Kierowców którzy rozłożyli opłacenie składki na dwie raty było w tym roku w Łodzi 47 tysięcy. Termin płatności minął a okazuje się, że 10 tys. właścicieli pojazdów z naszego miasta jeszcze nie uregulowało należności. Niestety, konsekwencje takich zaniedbań ponoszą sami kierowcy, bowiem będą musieli zapłacić dodatkowo odsetki w wysokości 5 proc. wartości składki (za każdy miesiąc spóźnienia). PZU doliczy także koszty upomnień, które należy rozesłać w celu przypomnienia o tym obowiązku.

**Na co jeszcze warto zwrócić uwagę kierowców?** Okazuje się, że liczba szkód doznanych w wyniku wypadków wzrosła o 10 proc. w porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego (dziewięć miesięcy). Rekordowy pod tym względem był sierpień, kiedy to wzrost ilości szkód wyniósł 20 procent.

Ze statystyki prowadzonej przez II Inspektorat PZU w Łodzi można wysnuć jeszcze inne wnioski. Otóż w ciągu dziewięciu miesięcy 1986 roku zakład ubezpieczeń wypłacił poszkodowanym 554 mln 147 tys. zł, a w tym samym okresie tego roku wypłacono 715 mln 725 tys. zł. Pierwsze spostrzeżenie, to większa ilość szkód, ale nigdy nie wiadomo czy w tym roku rozmiary katastrof były większe, czy też tak znacznie wzrosły koszty napraw. Z praktyki wiemy, że należy skłaniać się ku tej drugiej wersji.

I jeszcze jedno spostrzeżenie. Jak wiadomo ubezpieczenia motoryzacyjne są obowiązkowe, co oznacza, że trzeba płacić bez dyskusji i należy wierzyć że ktoś wyliczył składki sprawiedliwie. Okazuje się jednak, że właściciele pojazdów o pojemności do 900 ccm płacą 2 proc. wartości samochodu, kierowcy samochodów średniolitrażowych muszą oddać PZU ok. 1,5 proc. ceny swych pojazdów, natomiast ci, których stać na drogie i duże wozy zachodnie płacą składkę ubezpieczeniową w wysokości niecałego procentu wartości pojazdu. A przecież — co także wynika ze statystyki — wartość szkód jest w takich wypadkach największa. Mówimy oczywiście o tzw. składkach kalkulacyjnych, a nie o wybranych ubezpieczeniach według cen giełdowych. Wniosek może być zatem taki że właściciel najmniejszego i najtańszego auta, płaci najwięcej a więc ponosi niejako koszty stłuczek krążowników szos. Małemu wiatr wieje w oczy...

W. M.

## Spotkanie przy TU 33-03-04

## Zamiany mieszkań według nowych zasad

**W związku z licznymi zapytaniami naszych czytelników na temat zamiany mieszkań zaprosiliśmy do TU 33-03-04 w ub. środę Stefana Majcherczaka dyr. Wydziału Spraw Lokalowych Urzędu m. Łodzi, Aleksandra Burowa z-cę prezesa Woj. Związku Spół. Mieszkaniowych w Łodzi i Edwarda Stankiewicza kier. Biura Pośrednictwa Zamiany Mieszkań. Poniżej obszerna relacja z tego tak interesującego naszych czytelników spotkania.**

▲ W okresie, gdy mąż był jeszcze kawalerem otrzymał własnościowe M-2 i przy obejmowaniu go, na polecenie spółdzielni, musiał złożyć pisemne oświadczenie, że traktuje je jako mieszkanie docelowe. Teraz, choć jest nas już czworo, w spółdzielni twierdzą, że oświadczenie to jest wciąż dla nich wiążące.

**— Ależ to nonsens. Mają państwo pełne prawo do złożenia wniosku w spółdzielni o zamianę mieszkania na większe, zabezpieczające obecne potrzeby rodziny, ale musi być ono także własnościowe.**

▲ Córka odziedziczyła własnościowe M-2. Ja zostałam sama w M-4 typu lokatorskiego. Oba mieszkania są administrowane przez tę samą spółdzielnię, ale gdy córce, po wyjściu za mąż urodziło się dziecko i chciała zamienić się ze mną na mieszkanie — natrafiła na trudności.

**— Zapewne ma pani na myśli to, że aby zamiana doszła do skutku, córka musi przejąć pani mieszkanie na warunkach własnościowego. Niestety, nic się w tym zakresie nie zmieniło i osoba, która już raz otrzymała spółdzielcze mieszkanie własnościowe, zamieniając je na większe i to drugie może przejąć tylko wtedy, gdy przekształci je ze statusu lokatorskiego na własnościowy.**

▲ A gdyby ta osoba znalazła sobie kontrahenta do zamiany, dysponującego lokalem kwaterunkowym?

**— Wtedy nie byłaby zobowiązana do wykupienia mieszkania kwaterunkowego na własność.**

▲ Ja dysponuję pokojem z kuchnią w starym budownictwie, żona M-4. Nie mieszkamy jednak razem, gdyż w lokalu zajmowanym przez żonę nadal przebywa jej były mąż. Sąd orzekł jego eksmisję, ale realizacja wyroku przeciąga się. W jaki sposób dałoby się przyspieszyć eksmisję?

**— W następujący: powinien pan udać się do wydziału spraw lokalowych deklarując przekazanie kwaterunkowi swego dotychczasowego mieszkania, pod warunkiem przyspieszenia eksmisji.**

▲ Rodzice użytkują mieszkanie 82 m kw. w starym budownictwie. Ze względu na wiek chcieliby się przenieść na niższą kondygnację i do mniejszego lokalu, ale wyposażonego w kaloryfery. Mają wprawdzie zawinkulowany pełny wkład w Spółdzielczym Biurze Mieszkaniowym, ale data przydziału jest odległa. Czy w myśl nowych przepisów mieliby szansę na zamianę przez kwaterunek, z urzędu?

**— *Owszem. W tym celu powinni złożyć odpowiedni wniosek w swojej dzielnicy. Nie zaszkodziłoby też, aby skontaktowali się z Biurem Pośrednictwa Zamiany Mieszkań przy ul. Wólczańskiej 220.***

▲ Zostałam sama w dużym dwupokojowym mieszkaniu i oczywiście płacę pokaźny nadmetraż. Od stycznia opłaty za powierzchnię ponadnormatywną mają jeszcze wzrosnąć. Choć więc przenosiny do innego mieszkania stanowić będą dla mnie poważne przedsięwzięcie, postanowiłam starać się o zamianę na mniejsze. Tym bardziej że słyszałam, że teraz oddający duże mieszkania będą otrzymywać za to rekompensatę finansową. W jakiej wysokości?

**— Owszem taka zachęta finansowa jest zapowiadana w znowelizowanych przepisach. Nie dysponujemy jednak jeszcze aktami wykonawczymi. Orientacyjnie — ta rekompensata będzie prawdopodobnie wynosiła 50 proc. ceny kosztorysowej 1 m kw. w nowym budownictwie, w roku poprzednim. Prawo zaś do niej będą mieli ci, którzy przekażą do dyspozycji terenowych organów lokalowych mieszkanie, w którym występuje nadwyżka powierzchni mieszkalnej wynosząca więcej niż 10 m kw., a zwalniany lokal jest wyposażony w trzy lub więcej elementów wyposażenia technicznego mającego wpływ na wysokość czynszu.**

▲ Znalazłem partnera do zamiany swego mieszkania kwaterunkowego na większe spółdzielcze. Czy nie napotkam na jakieś regulaminowe bariery?

**— Takie zamiany są możliwe i jeżeli będzie pan miał uprawnienia do metrażu o jaki się stara, spółdzielnia nie powinna stawiać przeszkód.**

▲ A jak będą wtedy wyglądać rozliczenia?

**— Dotychczasowy użytkownik lokalu spółdzielczego otrzyma zrewaloryzowany wkład, pan zaś uiści wpisowe i określony przez spółdzielnię wkład. Natomiast inne kwestie jak np. odmalowanie mieszkania, ekwiwalentu za dodatkowe wyposażenie, czy wymiany zużytych urządzeń mogą już państwo załatwić ze sobą sami.**

▲ Zajmuję z mężem 2-pokojowe mieszkanie kwaterunkowe. Matka ma M-2 spółdzielcze. Chcielibyśmy zamieszkać razem, ale w mieszkaniu 3-pokojowym. Czy będzie to możliwe, jeżeli nikt z nas nie posiada uprawnień do dodatkowej powierzchni.

**— Istnieje możliwość dokonania takiej zamiany zarówno przez kwaterunek, jak i poprzez Biuro Zamiany Mieszkań. W obu wypadkach będzie jednak wymagana zgoda spółdzielni, co nie powinno natrafiać na trudności.**

▲ Zajmuję mieszkanie funkcyjne. Za pośrednictwem Biura Zamiany Mieszkań znalazłem kontrahenta dysponującego mniejszym, mieszkaniem. Czy w dalszym ciągu na taką zamianę wymagana jest zgoda właściciela domu, w tym wypadku zakładu.

**— Tak, w dalszym ciągu zamiana lokali mieszkalnych wymaga zezwolenia dysponentów tych lokali. Tj. spółdzielni, zakładu pracy lub właściciela domu albo lokalu, gdy najemca mieszka w domu jednorodzinnym lub lokalu stanowiącego odrębną nieruchomość.**

▲ Czy uległy zmianie normy zaludnienia. I drugie pytanie: w jaki sposób można zamienić małe 4-pokojowe mieszkanie spółdzielcze na również 4-pokojowe, lecz o większym metrażu?

**— Najpierw istotna uwaga: prawo lokalowe nie dotyczy mieszkań spółdzielczych. Wobec nich nadal obowiązują postanowienia regulaminów i statutów. I metraż liczony w emkach. Podobnie w kwaterunkowych mieszkaniach z nowego budownictwa, ale w starych od 7—10 m kw. powierzchni mieszkalnej na osobę.**

**Zamiana, o którą państwo pytają, wydaje się więc możliwa tylko we własnym zakresie, po znalezieniu odpowiedniego kontrahenta poprzez ogłoszenie prasowe, czy BPZM, które to biuro może załatwić później wszelkie formalności. Natomiast kwestię wzajemnych rozliczeń muszą już państwo przeprowadzić między sobą.**

▲ Dopasować obowiązujące normy do metrażu obszernych, starych mieszkań jest obecnie bardzo trudno. Z publikacji prasowych dowiedziałem się, że niebawem przy zamianach między stronami normy nie będą stosowane tak rygorystycznie.

**— Owszem, w razie zamiany między stronami (czyli nie z urzędu) będzie stosować się bardziej liberalne zasady. W praktyce oznaczać to będzie wyrażenie zgody na zamianę wtedy, gdy mniejsza liczba osób chce objąć lokal o mniejszym metrażu niż dotychczasowy, a liczniejsza rodzina stara się o mieszkanie większe od obecnie zajmowanego.**

(h)

COMDEX USA - JESIEŃ 1986

NAJSZYBSZY I NAJLEPSZY MIKROKOMPUTER W KLASIE "386"

CeBIT RFN MARZEC 1987

NAGRODA "DIE GUTE INDUSTRIEFORM"

# ACER 1100

32-BITOWY PROCESOR INTEL 80386
ZEGAR 16 MHz
1 5 LUB 9 MB PAMIĘCI
DYSKI ELASTYCZNE 360 kB i 1.2 MB
DYSKI TWARDE 40 MB /28 ms!/
KOPROCESOR ARYTMETYCZNY 80387-16
GRAFIKA MGA, CGA LUB EGA
OD 2 DO 8 ŁĄCZY SZEREGOWYCH
8 GNIAZD DLA KART DODATKOWYCH
PEŁNA ZGODNOŚĆ PROGRAMOWA Z IBM PC/XT/AT

DOM HANDLOWY NAUKI SP. Z O.O. PAN
ZAKŁAD INFORMATYKI I AUTOMATYZACJI BADAŃ
UL. JUBILERSKA 10
04-190 WARSZAWA
TEL. /2/6106/87/; TLX 815407 WAMET PL

---

TWP

KURSY JĘZYKÓW OBCYCH
TOWARZYSTWA
WIEDZY POWSZECHNEJ
w Łodzi, ul. Piotrkowska 68

# ORGANIZUJEMY

początkowe, zaawansowane, tradycyjne, laboratoryjne (w tym również przyspieszone)

KURSY JĘZYKÓW:

angielskiego, niemieckiego, francuskiego, włoskiego, hiszpańskiego, rosyjskiego, a także konwersacyjne angielskiego oraz kursy przygotowujące do egzaminów państwowych i na wyższe uczelnie.

ZAPISY DOROSŁYCH w TWP, ul. Piotrkowska 68 (nad „Orbisem"), II p. codziennie (prócz sobót) w godz. 15—19, tel. 33-01-04.

**ZAPISY MŁODZIEŻY w następujących ośrodkach nauczania: — ul. Bratysławska 6 a (DK „Karolew"), telefon 87-02-07, — ul. Podhalańska 1 (DK „Romus"), tel 43-66-39 po godz 13, — ul Rydzowa 5 (DK „Relax"), tel 52-20-82, — ul. Kopcińskiego 71 (ZSMech.), tel. 74-14-04, 74-60-62.**

**Przyjmujemy zlecenia od instytucji i zakładów pracy na organizację kursów na ich terenie (w tym również od domów kultury).**

1756-k

---

POLSKA AKADEMIA NAUK
Oddział w Łodzi, ul. Piotrkowska 179

# ZATRUDNI:

- kucharzy, kucharki z kwalifikacjami,
- pomoce kuchni,
- księgowy kalkulator gastronomii,
- sprzątaczkę na pół etatu,
- portierów,
- pracowników małej poligrafii.

Wstępnych informacji udziela sekretariat oddziału, tel. 36-80-18. Szczegółowe omówienie na miejscu. 5511-k

---

## NIERUCHOMOŚCI

WILLĘ segment lub plac budowlany w Łodzi kupię, tel 55-70-48. 8995 g

DOM murowany parterowy z budynkami gospodarczymi działka 2100 m (woda światło) — nadające się na działalność rzemieślniczo-handlową w Parzęczewie — sprzedam. Tel 84-90-98. 24246 g

ATRAKCYJNĄ działkę budowlaną ze starym domkiem zamienię na kwaterunkowe M-4, (bloki). Robotnicza 6, po 16. 9018 g

SPRZEDAM działkę 506 m własnościową w Zgierzu. Tel. 52-69-21. 8982 g

DZIAŁKĘ 300 m — odstąpię. 84-44-67, po 18. 8979 g

SKLEP motoryzacyjny lub lokal sklepowy kupię. Listy 8996 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

MIESZKANIA — nieruchomości: pośrednictwo handlowe, porady: mgr Barycki, 36-04-42 — Kościuszki 93. 8335 g

## KUPNO SPRZEDAŻ

PIANINO „Calisia", mało używane — sprzedam. Tel. 87-89-47, po 20. 8967 g

KIOSK warzywa-owoce (Śródmieście) sprzedam. Kniaziewicza 6 m. 3. 8968 g

---

ZAKŁADY PRODUKCJI KOŁDER „FAKOPA"
w ŁODZI, ul. KOPERNIKA 36

# ZATRUDNIĄ:

- kierownika magazynu,
- sam. referenta ds. transportu w pełnym lub niepełnym wymiarze czasu pracy,
- mistrza brygady mechaniczno-energetycznej,
- palaczy c.o. z uprawnieniami na kotły niskociśnieniowe.

Szczegółowych informacji udziela dział spraw pracowniczych w siedzibie przedsiębiorstwa. Nie przyjmujemy osób po samowolnym porzuceniu pracy. 5982-k

---

WĘGIEL, miał, koks — sprzedam. Listy 8970 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

GRZEJNIK olejowy — sprzedam. 86-00-54.

FUTRO karakułowe brązowe — sprzedam. Tel. 12-13-97 8920 g

PIEC c.o. magiel elektryczny maszynę „Łucznik" sprzedam. — Tel. 43-72-41. 8957 g

KARUZELĘ łańcuchową, przyczepę, barakowóz — strzelnicę sprzedam. Tel. 74-68-35. 8955 g

PRZYCZEPĘ — smażalnię, piec gazowy c.o. (radziecki) — sprzedam. Łódź 1, skrytka 424. 9000 g

„NEPTUNA" kolor, zamrażarkę 220 l, superautomat „Bio" — sprzedam. 33-01-66. 9021 g

## DO WYNAJĘCIA

SKRZYNIĘ biegów, opony „Zastava 1100" sprzedam 32-15-67.

ZAMIENIĘ FSO 1500 (1984) na nowego „Poloneza". Sprzedam jugosłowiański materac 120×200, ze skrzynią. Tel. 81-25-67, po 17. 8923 g

PRZYCZEPĘ campingową składaną (Niewiadów) sprzedam. Zyndrama 33 (róg Rzeszowskiej). 8991 g

OPONY 165×13 — kupię. 86-58-84. 9019 g

„POLONEZA" nowego — sprzedam. 86-51-27, po 19. 9004 g

## LOKALE

STUDENT medycyny poszukuje mieszkania — 48-63-82. 25429 g

INŻYNIER poszukuje mieszkania. Tel. 57-69-62 po 17. 23868 g

LOKAL wolno stojący 70 m na pracownię (Śródmieście) zamienię na mniejszy — Śródmieście. Listy 9014 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

POSIADAM lokal sklepowy 15 m, (Śródmieście) — oczekuję propozycji. Listy 9007 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

LOKALU na usługi, najchętniej w centrum — poszukuję. Listy 9005 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

M-3 (osiedle Zgierska — Stefana) — sprzedam. Tel. 86-31-54, po 18. 8965 g

M-3 — Śródmieście (68 m) parter, stare budownictwo, zamienię na mniejszy metraż. Listy 8966 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

WARSZAWA — M-3 spółdzielcze, lokatorskie zamienię na większe lub podobne w południowej części Łodzi. Tel. grzecznościowy 74-39-54. Łódź, godz. 16—20. 8976 g

M-2 zamienię na większe (Polesie) — tel. 33-45-43. 8986 g

M-3 na Bałutach na 2 lata pilnie poszukuje. Płatne z góry. — Tel. 51-43-54 (wieczorem).

## ZAMIENIA

MURARZY — zatrudnię. Tel. 43-60-78, po 17. 9009 g

SZEWCA — zatrudnię. Rzgowska 27. 8924 g

POSIADAM uprawnienia na krawiectwo lekkie — oczekuję propozycji. Listy 8999 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

PRZYJMĘ szycie chałupniczo, 43-60-66. 8993 g

MŁODY, solidny (samochód) podejmie pracę prywatnie (akwizycja, chałupnictwo, inne). Listy 9015 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

POSIADAM samochód „Nysa" wolny czas, przystąpię do spółki lub inne propozycje. Listy 8972 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

---

Łódzkie Fabryki Mebli
w Łodzi, ul. PKWN 9/11

unieważniają zagubioną pieczątkę o brzmieniu:

Łódzkie Fabryki Mebli
90-950 Łódź, ul. PKWN 9/11,
0122430.

5474-k

---

KWATER PRYWATNYCH
na terenie miasta i gminy
Brzeziny

# poszukuje

Ośrodek Sportu i Rekreacji w Brzezinach, ul. Sportowa 1.
Zainteresowanych prosimy o zgłaszanie się do biura ośrodka.
2232-k

---

PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLU UBIORAMI „OTEX"
w ŁODZI

uprzejmie informuje klientów, że:

KOMIS
przy ul. Gdańskiej 9 w Łodzi,
tel. 32-56-84

przyjmuje do sprzedaży komisowej:

- sprzęt muzyczny,
- art. sportowe,
- przybory kreślarskie,
- zabawki.

Sklep prowadzi również sprzedaż oraz przyjmuje zamówienia dla odbiorców pozarynkowych. Zapraszamy i życzymy udanych transakcji. 2209-k

---

SPÓŁDZIELNIA PRACY „SUROWIEC"
w Łodzi, ul. Zachodnia 44

# ★ prowadzi skup ★

następujących poużytkowych tworzyw sztucznych od gospodarki uspołecznionej i indywidualnej:

- **polietylen niskiej gęstości (płachty, folie, worki itp.) — 35 zł za kg,**
- **polietylen wysokiej gęstości (transporterki, beczki, kształtki, art. gosp. domowego itp.) — 40 zł za kg.**

Bliższych informacji udziela sekcja obrotu towarowego, tel. 32-32-44.

1977-k

---

SITA do druku na tkaninach, folii, metalu wykonuję Frant, Maratońska 74. 8945 g

PRZYJMĘ chałupnictwo, może być proste szycie. Listy 8973 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

DO pracowni plastycznej przyjmę (nieodpłatnie) uczniów przygotowanych zawodowo. Listy 8884 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

## RÓŻNE

POSZUKUJĘ dostawców odzieży i sprzętu sportowego. Bożena Piekarczyk, 45-738 Opole, ul. Gospodarcza 34/6. 5531 k

BETONIARKA, wciągarka, rusztowania do wypożyczenia. Taternicza 2. 8971 g

ODBIORCÓW pokrowców samochodowych — poszukuję. Zduńska Wola tel. 51-54 po 16, Legun. 9009 g

RZEMIEŚLNIKOWI udostępnię telefon. 33-22-75. 8625 g

OFERTY matrymonialne poleca „Lubuszanka" 67-101 Nowa Sól 3, skrytka 16. 23218 g

SAMOTNI — oferty matrymonialne „Swatka", Piotrkowska 133. 22274 g

## USŁUGI

WYPOŻYCZALNIA sukien ślubnych zaprasza. Obrońców Stalingradu 32 m. 1, tel. 32-66-22. 8974 g

TELEPOGOTOWIE, Rosiak. 43-28-67. 7633 g

„RUBIN", „Elektron" — telepogotowie. 74-93-42, Stelter 23877 g

PRZESTROJENIA PAL/SECAM/NTSC, fonia, UKF. Inż. Fidler — 48-62-18. 25426 g

FILMOWANIE kamerą video 51-96-24, 36-06-67, Radomski, Piotrkowska 142. 8642 g

VIDEO — filmowanie uroczystości 55-81-73, Olczak. 24577 g

MYCIE okien. Rachunki, 86-87-33, Ściubeł. 8860 g

MYCIE okien. Rachunki. 51-49-31 Kucharski. 7617 g

MYCIE okien, sprzątanie 32-74-13 rachunki. Prokopińska. 7806 g

MYCIE okien, sprzątanie wnętrz. Instytucjom rachunki. 74-77-94 Wiecka. 8670 g

ŚCINANIE drzew Kołodziejczyk. 81-75-96. 7156 g

ŚCINANIE drzew, Włodarczyk. 74-79-03. 8695 g

WYCISZANIE drzwi, blacha, zamki, zapinki — 43-70-05 Przybylski. 23419 g

SEZAM — zabezpieczanie drzwi, ozdobne wyciszanie, montaż drzwi stalowych, skrytek sejfowych systemów alarmowych. Rachunki instytucjom 52-91-82, Kalinowski. 8751 g

TAPICERKA drzwi, zamki, blacha. Drzwi harmonijkowe, drewniane, plastykowe. Przeróbka okna środkowego. Tel. 55-56-56 Pogoda 4836 g

WYCISZANIE, zamki, przeróbka okna, zapinki, 78-37-77, Arbajter. 8514 g

CYKLINOWANIE, lakierowanie. Dzikowski — 52-58-68. 8158 g

WYPOŻYCZALNIA sprzętu audiowizualnego i mikrokomputerowego — Sowiński, tel. 52-03-56. 678 g

ŻALUZJE zakładam — 51-39-58 — Skrzypiński. 4218 g

PRANIE wykładzin, dywanów, tapicerki metodą ssącą. Rachunki — 51-10-18. Grześkowiak. 4318 g

MYCIE okien. Instytucjom rabat. 81-56-96. Mikulska. 8714 g

PRZEWÓZ piasku — Włodarczyk. Tel. 87-22-84. 8953 g

---

ZAKŁADY
PRODUKCYJNO-USŁUGOWE
„UNIMET"
z siedzibą w Gdańsku-Wrzeszczu, ul. Zawiszy Czarnego 18,

przyjmują do realizacji zamówienia na następujące wyroby:

**meble biurowe, wyposażenie pomieszczeń biurowych**

(biurka, krzesła, stoliki okolicznościowe, szafki pod telefon, regały magazynowe, szafy na akta, szafy socjalne, szafy ubraniowe, fotele)
w ilości przekraczającej 10 sztuk poszczególnych asortymentów.

Informacji udziela dział handlowy pod numerem 52-41-88, Gdańsk-Oliwa, ul. Mściwoja II 49. Zamówienia realizowane będą wg kolejności wpływu. 1947-k

PRZEDSZKOLE prywatne. Piłkarz 74-24-16. 14667 g

ANTYKOROZYJNE zabezpieczanie na gorąco, nadkola. Szost, Pokładowa 48, tel. 84-38-08. 23806 g

TĘPIMY gryzonie, robactwo, gwarancja, rachunki. 52-03-14. Kowalik. 24691 g

GINEKOLOG — codziennie 18—19. Mickiewicza 13. 36-65-65. Kubasiewicz. 5905 g

---

ZAPROSZENIE
do korespondencyjnego studiowania
PISMA ŚWIĘTEGO.

Kurs obejmuje 30 lekcji z podstawowych zasad Biblii, jest bezpłatny i dostępny dla wszystkich.

ADRES:
Ośrodek Szkolenia Biblijnego
skr. poczt. 204, 90-950 Łódź.
23194-g

---

Dnia 24 września 1987 r. zmarł nasz długoletni, ceniony pracownik

Inż. JERZY PAPIERSKI

LAT 59.

Rodzinie Zmarłego wyrazy szczerego współczucia i żalu składają:

DYREKCJA, RADA PRACOWNICZA, ZW. ZAWODOWE i WSPÓŁPRACOWNICY z ZAKŁADÓW CHEMICZNYCH „ORGANIKA — ZACHEM" w BYDGOSZCZY

Pogrzeb odbył się dnia 29 września br. w Łodzi, na cmentarzu przy ul. Ogrodowej.

---

Koleżance

KRYSTYNIE GAMROT

wyrazy głębokiego współczucia z powodu tragicznej śmierci

MATKI

składają
KOLEŻANKI z OŚRODKA INFORMATYKI KOLEJNICTWA w ŁODZI

---

Serdeczne wyrazy współczucia Koleżance

dr KRYSTYNIE ARGASIŃSKIEJ

z powodu śmierci

OJCA

składają:
WSPÓŁPRACOWNICY z KLINIKI i PORADNI DIABETOLOGICZNEJ

---

Wszystkim, którzy okazali nam życzliwość i współczucie, udzielili nam pomocy w ciężkich dla nas chwilach oraz wzięli udział w pogrzebie naszej najukochańszej Mamy

Ś. † P.

MARII KALISZOWEJ

serdeczne podziękowania składają

DZIECI

---

Serdeczne wyrazy współczucia dyrektorowi

RYSZARDOWI FRASZCZYŃSKIEMU

z powodu śmierci

MATKI

składają:
PRACOWNICY PAŃSTWOWEGO DOMU POMOCY SPOŁECZNEJ nr 6.

## Wpuszczono nas „w maliny"

# Decyzja goni decyzję

Przez cały wczorajszy dzień „urywały się" redakcyjne telefony. Dzwonili czytelnicy zarzucając nam, że piszemy nieprawdę. Chodziło o wczorajszą informację, iż centralne ogrzewanie nie będzie wyłączone. Tymczasem, w poniedziałek wieczorem zaczęto wyłączać ogrzewanie w wielu blokach.

Gwoli wyjaśnienia: informację uzyskaliśmy w poniedziałek przed południem od zastępcy dyrektora Zakładu Sieci Cieplnej w Łodzi — inż. **Stanisława Michalaka.** Dwie godziny później zapadła zgoła inna decyzja — postanowiono wyłączyć ogrzewanie w osiedlach, gdzie lokatorzy nie mają ciepłej wody (posiadają jedynie w łazienkach bojlery gazowe). A więc nie tylko nie mają oni ciepłej wody z elektrociepłowni ale na domiar zostali jeszcze pozbawieni ogrzewania. **I o tej decyzji nie zostaliśmy powiadomieni.**

Zdumienie musi budzić także fakt, że tylko część osiedli, m.in. Doły, Koziny, Stary Żubardź, Bednarska ma obecnie zimne kaloryfery. Dlaczego?

Jak twierdzi inż. Stanisław Michalak w osiedlach tych ze względów technicznych łatwiej wyłączyć jak i włączyć centralne ogrzewanie. W sytuacji, gdy musimy oszczędzać węgiel — a mieliśmy dni „babiego lata" — zdecydowano, niestety, poczynić te oszczędności właśnie tam gdzie i tak lokatorzy cierpią na skutek braku ciepłej wody z elektrociepłowni, mimo że płacą za centralne ogrzewanie podobnie, jak mieszkańcy osiedli, w których nie wyłącza się ogrzewania. Lokatorów nie obchodzą absolutnie techniczne ułatwienia Zakładu Sieci Cieplnej.

Na marginesie całej tej nieprzyjemnej sprawy nasuwa się jedna zasadnicza uwaga: dlaczego z godziny na godzinę zmienia się decyzję i to w momencie, gdy synoptycy przewidują chłodne dni?

Przepraszamy czytelników, że nie z naszej winy wprowadziliśmy ich w błąd.

(j. kr.)

**Fragment ul. Piotrkowskiej w obiektywie fotoreportera „DŁ".**
**Fot.: A. WACH**

# Honory dla spółdzielców

W Muzeum Historii Miasta Łodzi odbyło się wczoraj uroczyste spotkanie, podczas którego zasłużonych działaczy spółdzielczości pracy udekorowano odznaczeniami państwowymi i resortowymi. W spotkaniu udział wzięli przedstawiciele władz miasta.

Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: **J. Fronczak, J. Kubas, J. Kwiatkowski, P. Morzyszek, Zuzanna Piro, A. Zawilska.**

Złoty Krzyż Zasługi: **Z. Dzięgdziela, J. Jaciubek, H. Kurzawski, M. Pasikowska, Halina Petrykiewicz, Zofia Pytlak, R. Rutkowski.**

Srebrny Krzyż Zasługi: **Teresa Adamczyk, J. Bąkowski, L. Cegielska, P. Dudkiewicz, Jadwiga Gibka, Teresa Hankiewicz, M. Jeżewski, W. Kuczewski, W. Lasota, H. Malinowska, I. Michlewicz, S. Paprota, Elżbieta Piaseczna, H. Pietrzak, Barbara Podsiedlik, Stanisława Śniatkiewicz, J. Wadas, Elżbieta Wawrzyniak.**

Brązowy Krzyż Zasługi: **M. Antoniewska-Banach, W. Arndt, Krystyna Brzęczek, Marianna Faryś, Ewa Klimczak, S. Krysiak, Maria Lewandowicz, E. Peplińska-Chałaj, J. Rogalski, Teodora Simon, Krystyna Surma, Z. Wrześniewski.**

W. M.

## Choroby „W"

# OSTROŻNOŚĆ NIE ZAWADZI

Zarówno w roku ubiegłym jak i w bieżącym obserwujemy, co jest niewątpliwym sukcesem łódzkiej służby zdrowia, najniższy w latach powojennych wskaźnik zachorowalności na choroby przenoszone drogą płciową — kiłę i rzeżączkę. W pierwszym półroczu tego roku zanotowano tylko trzydzieści przypadków kiły i 108 rzeżączki. W porównaniu z pierwszymi latami po wyzwoleniu, kiedy co roku wykrywano blisko sto tysięcy osób z tymi chorobami, jest to liczba minimalna. Nie wynika jednakże z tego, że można popaść w samozadowolenie. Sytuacja epidemiologiczna przebiega bowiem różnorodnie i mogą wystąpić nagłe pogorszenia i spadki zapadalności na choroby przenoszone drogą płciową.

**Jednym z najistotniejszych elementów walki z tymi chorobami jest profilaktyka.** Dzięki zastosowaniu prostych metod badania krwi, możliwe jest wykrycie wielu zakażeń. Z tego względu prowadzi się obowiązkowe badania u osób podejmujących pracę oraz zatrudnionych w służbie zdrowia, w oświacie, przy produkcji żywności. Skuteczne zwalczanie chorób „W" możliwe jest przy uświadomieniu całego społeczeństwa. Stąd co roku Dermatologiczny ZOZ organizuje w październiku Dni Nasilonej Walki z Chorobami Przenoszonymi Drogą Płciową. Do 22 października obserwować będziemy nasiloną akcję propagandową i uświadamiającą. Nie lekceważmy tych ostrzeżeń.

(Z. Ch.)

# Wietnamskie towary

Ceramika, wyroby z laki i kości bawolej, pamiątki i przedmioty z drewna, a także mebelki ogrodowe, pantofle, rękawiczki i maty podłogowe — wszystko rodem z Wietnamu — znajdują się już w magazynach „Arpisu". Kontrakt wartości 2,3 mln rubli między wietnamską centralą handlu zagranicznego „Art-export" a Przedsiębiorstwem Handlu Artykułami Papierniczymi i Sportowymi „Arpis" w Łodzi został zawarty w tym roku za pośrednictwem Biura Handlu Zagranicznego „Filmservice" należącym do Łódzkich Zakładów Wytwórczych Kopii Filmowych w Łodzi.

— Na razie wyroby te znajdą się w naszych sklepach — powiedział dyrektor „Arpisu" Sławomierz Jabłoński — a na początku przyszłego roku, przy ul. Piotrkowskiej 42, zostanie otwarty sklep wietnamski.

Wczoraj, w siedzibie ŁZWKF „Filmservice", doszło do podpisania drugiej umowy między obiema firmami. Tym razem wartość kontraktu wynosi 2,7 mln rubli i przewiduje on dostarczenie do Polski m. in. wyrobów z naturalnego jedwabiu: kimon, kap, koronek weneckich, obrusów oraz ceramiki i laki. W imieniu BHZ „Filmservice" umowę podpisał dyr. Jerzy Żak, a ze strony wietnamskiej radca handlowy ambasady Socjalistycznej Republiki Wietnamu — Le Cong Tam.

W. M.

# Zmiana repertuaru

Dyrekcja Teatru Muzycznego w Łodzi zawiadamia że z powodu choroby aktora zmuszona jest do zmiany repertuaru. 15 października zamiast „Królowej Śniegu" będzie można obejrzeć baśń muzyczną „Pinokio" natomiast 16 października zamiast „Księżniczki czardasza" — „My Fair Lady".

Zakupione bilety zachowują ważność.

(Jc)

# Zasłużeni dla obrony cywilnej

Minister obrony narodowej z okazji święta Ludowego Wojska Polskiego nadał medal „Za zasługi dla obronności kraju" mieszkańcom Łodzi i województwa, szczególnie wyróżniającym się w realizacji zadań obrony cywilnej.

Uroczystość dekoracji odbyła się wczoraj w Urzędzie Miasta Łodzi.

Srebrny medal „Za zasługi dla obronności kraju" otrzymali: **Józef Chmielewski i Adam Wyplosz.**

Medal brązowy „Za zasługi dla obronności kraju" — **Kazimierz Adamczyk, Józef Gwizdak, Eugeniusz Jabrzyk, Jerzy Janicki, Andrzej Krawczyk, Jolanta Milczarek, Bogumił Nowicki, Kazimierz Przybylak, Bogusław Terliński i Jan Zapała.**

Miło nam poinformować, że wśród odznaczonych znaleźli się także łódzcy dziennikarze. Srebrny medal „Za zasługi dla obronności kraju" otrzymał red. **JERZY KRASKOWSKI** z „Dziennika Łódzkiego", zaś brązowy medal — red. **JERZY GALĘBA** z „Głosu Robotniczego".

# „Tkaniny stylowe"

Dziś o godz. 12 w sklepie „Cepelii" przy ul. Piotrkowskiej 99, otwarta zostanie wystawa, połączona ze sprzedażą, pn. „Tkaniny stylowe". Do nabycia będą stylizowane — w oparciu o wzory muzealne — tkaniny dekoracyjne z bawełny egipskiej i syntetycznego jedwabiu, produkowane przez spółdzielnię pracy „Rękodzieło Artystyczne" w Łodzi.

W. M.

# XXX Międzynarodowy Dzień Głuchego

W świetlicy zakładów „Prexer" w Łodzi, odbyła się uroczysta akademia z okazji XXX Międzynarodowego Dnia Głuchego i 60-lecia działalności Łódzkiego Klubu Sportowego „Głusi". Zasłużeni działacze związku głuchych otrzymali odznaczenia, medale i nagrody. Złoty Krzyż Zasługi wręczono **Janowi Kępińskiemu** — prezesowi koła terenowego w Radomsku odznaczenie Zasłużony Działacz Kultury otrzymała **Danuta Stępień** — sekretarz Zarządu Oddziału w Łodzi, a wiceprezes zarządu — **Bronisław Stasiak** otrzymał medal Za Zasługi dla Ochrony Zdrowia. Nadto pięćdziesiąt osób otrzymało medale Zasłużony Działacz Kultury Fizycznej, a cztery osoby — Honorową Odznakę Polskiego Związku Głuchych. Uroczystą akademię zakończył występ zespołu młodzieżowego związku głuchych.

Warto dodać, że Polski Związek Głuchych w Łodzi zrzesza 4 tys. członków, a sprawuje on opiekę nad 6 tysiącami głuchych z województw: łódzkiego, piotrkowskiego, sieradzkiego i skierniewickiego.

W. M.


Alkohol
— sprzymierzeńcem
chorób wenerycznych.

Unikając przygodnych
znajomości — unikniesz
zakażenia chorobami
wenerycznymi.

Choroby weneryczne
są groźne dla Ciebie
i Twojej rodziny.


# Widzewski „maluch"

...otwiera dziś w samo południe swe podwoje. Sklep typu „maluch" branży przemysłowo-spożywczej, zlokalizowany w bloku nr 3 przy ul. Milionowej 80, prowadzić będzie sprzedaż artykułów przeznaczonych głównie dla dzieci i młodzieży. Będą to m.in. artykuły dziewiarskie, pończosznicze, tkaniny, kosmetyki, zabawki i artykuły cukiernicze.

W widzewskim „maluchu" będzie można kupić też artykuły bezglutenowe, przeznaczone dla dzieci chorych na celiakię. Sprzedaż tych towarów została przeniesiona z placówki przy ul. Armii Czerwonej 69.

(bar)

# WCZORAJ...

...odbyło się kolejne posiedzenie Rady Społeczno-Gospodarczej przy Radzie Narodowej Miasta Łodzi. Tematem obrad było zaopiniowanie założeń wojewódzkiego planu rocznego na 1988 r.

(j. kr.)

# Coś dla pań

Ośrodek Gospodarstwa Domowego przy ZŁ LKP przyjmuje zapisy na następujące kursy: kroju, szycia i modelowania, dziewiarstwa ręcznego i maszynowego, haftu ręcznego i maszynowego, tkactwa artystycznego, makramy, higieny i kosmetyki, racjonalnego żywienia oraz kucharek. Informacje pod tel. 36-27-46 lub 36-58-66 w godz. 9—16.

(l)

# Felieton

**Konia z rzędem temu, kto kupi papier maszynowy. Najbardziej cierpią z tego powodu literaci i młodzi poeci, którzy nie mają na czym pisać. Wydawnictwa oddychają z ulgą.**

**Z tej sytuacji jest jedno wyjście: pisać powieści i wiersze na papierze toaletowym (można go dostać za makulaturę, np. za... rękopisy). Pomysł zresztą nie jest nowy. Już starożytni Egipcjanie pisali na rolkach (papirusu).**

**W ubiegłym tygodniu odbiorcy lokalnego programu z Wrocławia mogli obejrzeć program artystyczny w wykonaniu młodzieży jednej ze szkół dolnośląskich, nagrany w całości w pracowni biologicznej, na tle kilku kościotrupów.**

**Zapewne młodzież szkoły wyróżnia się dużą wrażliwością i poczuciem piękna, choć może przewyższają ją pod tym względem realizatorzy programu.**

**Jak informują nas czytelnicy z Sieradza, ul. Krakowskie Przedmieście na odcinku od Winiarni do ul. W. Witosa tonie wieczorami (w nocy także) w ciemnościach. W ten sposób na sieradzkim gruncie sprawdzają się prorocze słowa pewnego pisarza, który swojego czasu stwierdził, że „Ciemności kryją ziemię". Od siebie chcemy dodać, że wiek oświecenia skończył się ponad dwieście lat temu.**

Kiedyś na Piotrkowskiej po zmierzchu jasno było od świetlnych reklam. A teraz? Teraz pali się zaledwie co dziesiąty neon (oby tylko).

Kiedyś modny był slogan: REKLAMA DŹWIGNIĄ HANDLU. Słusznie pogaszono świetlne reklamy. Widocznie w dobie reformy nie ma czego dźwigać.

**Ze skargi do sądu administracyjnego:**
**W istocie rzeczy z tytułu ustawy czy po rozpatrzeniu rozporządzenia wykonawczego nie wyrośnie owies ani żyto.**

do widzenia!
NASZE TELEFONY:
33-41-10, 33-37-47

## SOS

### WAŻNE TELEFONY

| | |
|---|---|
| Pogotowie Ratunkowe | 999 |
| Straż Pożarna | 998 |
| Pogotowie MO | 997 |
| Informacja służby zdrowia | 36-15-19 |
| Informacja kolejowa | 36-55-55 |
| Informacja telefoniczna | 913 |
| Informacja PKS | |
| Dw. Centralny | 31-97-66 |
| Informacja kulturalna | 32-84-03 |
| Informacja PKO | 36-32-11 |
| Pogotowie wodociągowe | 78-35-46 |
| Pogotowie energetyczne: | |
| Łódź Północ | 74-34-35 |
| Łódź Południe | 74-28-19 |
| Pogotowie gazowe | 74-66-95, 74-55-23, 992 |
| Pogotowie dźwigowe | 74-87-66, 74-40-41 |

**TELEFON DLA RODZICÓW** — 33-24-99 — porady wychowawcze czynny od poniedziałku do piątku w godz. 13—18.

**TELEFON ZAUFANIA** — 33-37-37 w dni powszednie w godz. 15—7, w dni wolne od pracy — całą dobę.

**MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA** — 33-50-66 — od poniedziałku do piątku w godz. 12—18.

**TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową** czynny w dni powszednie w godz. 11—22 nr 57-40-33.

**ANONIMOWI ALKOHOLICY** — tel. dla ludzi z problemem alkoholowym — 57-31-42 (poniedziałek — piątek — 17—18).

**WSZYSTKO O AIDS** — 33-31-36 w godz. 15—8.

### TEATRY

**WIELKI** — godz. 19 „Straszny dwór".
**NOWY** — godz. 19.15 „Damy i huzary".
**MAŁA SALA** — godz. 19 „Przyszedł mężczyzna do kobiety".
**JARACZA** — godz. 19 „Pan Jowialski"
**MAŁA SCENA** — godz. 19 „Laweczka"
7.15 — godz. 18.15 „Bye, bye Jonasz"
**POWSZECHNY** — godz. 19.15 — „Garaż".
**MUZYCZNY** — godz. 18.30 „Kuzynek z Honolulu".
**ARLEKIN** — godz. 17.30 „Tygrysek"
**PINOKIO** — godz. 11.30 „Historyja o chwalebnym Zmartwychwstaniu Pańskim" (widowisko dla dzieci starszych i młodzieży).

### MUZEA

**HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO** (ul. Gdańska 13) godz. 11—17
**ODDZIAŁ RADOGOSZCZ** (ul. Zgierska 147) godz. 9—16
**ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE** (pl. Wolności 14) godz. 10—17.
**HISTORII MIASTA ŁODZI** (ul. Ogrodowa 15) godz. 11—15
**WŁÓKIENNICTWA** (Piotrkowska 282) godz. 9—17.
**SZTUKI** (Więckowskiego 36) godz. 11—17
**MIASTA ZGIERZA** (Dąbrowskiego 21) godz. 11—18.
**MIASTA PABIANIC** (pl. Obrońców Stalingradu 1) godz. 10—15

### WYSTAWY

**ŁÓDZKIE TOWARZYSTWO FOTOGRAFICZNE** (Piotrkowska 102) godz. 10—18 „Obwód Iwanowski w fotografii" (ZSRR).

**OŚRODEK PROPAGANDY SZTUKI** (park Sienkiewicza) godz. 11—18 fotografia.

**GALERIA SZTUKI BWA** (Wólczańska 31) godz. 11—18 Malarstwo S. Mazusia.
**SALON SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ** Piotrkowska 88) godz. 11—18 malarstwo K. Grzybowskiego
**GALERIA BAŁUCKA** (Stary Rynek 2) godz. 11—18 grafika M. Pawłowskiego.

* * *

**ZOO** — czynne od 9 do 17 kasa do 16.
**LUNAPARK** (na Zdrowiu) czynny w godz. od 12 do zmroku w wolne soboty i niedziele w godz. od 10 do zmroku.
**OGRÓD BOTANICZNY** — czynny od godz. 9 do zmroku.

### KINA

**BAŁTYK** — „Wielka draka w Chińskiej Dzielnicy" — USA od lat 15 — godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
**IWANOWO** — „Przyjaciel wesołego diabła" — pol. b.o. — godz. 15.30, „Po godzinach" — USA od lat 18 — godz. 17.30, 19.30
**PRZEDWIOŚNIE** — „Między ustami a brzegiem pucharu" — pol. od lat 15 — godz. 14.30, 17, 19.30
**POLESIE** — „Wodne dzieci" — ang. b.o. godz. 14.45, „Cienie śmierci" — jap. od lat 18 — godz. 16.45, 19.
**WŁÓKNIARZ** — „Misja specjalna" — pol. od lat 15 — godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
**WOLNOŚĆ** — „Obcy — decydujące starcie" — USA od lat 15 — godz. 10, 13, „Cudowne dziecko" — pol.-kanad. b.o. — godz. 13, 15, 17
**WISŁA** — Seans zamknięty — godz. 9 „Misja" — USA od lat 18 — godz. 11.30, 14, 16.30, „Pokuta" — radz. od lat 15 — godz. 19.
**ZACHĘTA** — „Wierna rzeka" — pol. od lat 15, „Srebrne Lwy Gdańskie" za reżyserię na XII FPFF — godz. 9.30, 12.30, „Mistrzyni Wu-Dang" — chiński od lat 15 — godz. 15.30, 17.30, 19.30.
**STUDIO** — „Nie kończąca się opowieść" — RFN b.o. — godz. 17, 19.
**STYLOWY** — „Weryfikacja" — pol. od lat 15 — godz. 17, 19.
**TATRY** — **MAŁE-STUDYJNE** — „Tan Sitong" — chiński od lat 15 — godz. 18
**DKM** — „Czułe słówka" USA od lat 15 godz. 17, 19.30.
**OKA** — „Critters" (USA) od lat 12 godz. 8.30, 11, 13.30, 16, 18.30
**GDYNIA** — Kino non stop — od godz. 9 do 22; „Dawno temu w Ameryce" — cz. I i II — USA od lat 18
**HALKA** — „Życie wewnętrzne" — pol. od lat 18 — godz. 16. Seans zamknięty — godz. 18
**MŁADA GWARDIA** — „Protector" USA od lat 18 — godz. 10, 14.30, 17, 19.30, „Fala" — pol. od lat 15 — godz. 12.15
**1 MAJA** — „Sposób na wakacje Bolka i Lolka" — pol. b.o. — godz. 16, „Mewy" — pol. od lat 18 — godz. 18.
**POKÓJ** — Seanse zamknięte — godz. 8.30, 11.30, 12.30, „Skorumpowani" — franc. od lat 15 — godz. 17, 19.
**ROMA** — „Nieśmiertelny" — ang. od lat 15 — godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30.
**ŚWIT** — „Critters" — USA od lat 12 — godz. 16, 18.
**TATRY** — „Prywatne śledztwo" — pol. od lat 18 — godz. 15.30, 17.30, 19.30

### APTEKI

Niciarniana 15, Dąbrowskiego 89, Lutomierska 146, Olimpijska 7 a, Piotrkowska 67.

Pabianice — Armii Czerwonej 7, Konstantynów — Sadowa 10, Głowno — Łowicka 63
Aleksandrów — Kościuszki 4, Ozorków — Armii Czerwonej 67, Zgierz, — Sikorskiego 16; Dąbrowskiego 10.

### DYŻURY SZPITALI

Chirurgia urazowa — Szpital im. Radlińskiego (Drewnowska 75).
Neurochirurgia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22).
Okulistyka — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22).
Chirurgia dziecięca — Szpital im. Konopnickiej (Sporna 36/50).
Laryngologia dziecięca — Szpital im. Konopnickiej (Sporna 36/50).
Chirurgia szczękowo-twarzowa, Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22).
Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8).
Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

Doraźna pomoc okulistyczna Zapolskiej 1 — Gabinet czynny od 17 do 7 rano w dni powszednie, w dni wolne od pracy całą dobę. Tel. 43-39-72 w. 68.


„DZIENNIK ŁÓDZKI" — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch". Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Sienkiewicza 3/5. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DŁ" Łódź, skr. poczt. 89. Telefony: centrala: 32-93-00 (łączy z wszystkimi działami). Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 84-06-15 i 33-07-26; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32-04-75, sprawy miasta: 33-41-10, 33-37-47; społeczno-ekonomiczne: 32-28-32, 33-10-38; fotoreporter: 33-78-97; kultura i oświata: 36-21-60; sport: 32-08-95; dz. łączności z czytelnikami, interwencji i Telefon Usługowy: 33-03-04; sprawy terenowe: 32-23-05 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 74-72-01 i 74-71-30. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPiK RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz odpowiednie urzędy pocztowe.